

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/sledztwa-i-lustracja/sciganie-zbrodni-przeciwko-nar/sledztwa-1/oddzialowa-komisja-w-lodzi-sta/31491,Sledztwa-zakonczone-wydaniem-postanowienia-o-umorzeniu.html>
27.02.2026, 15:52

Sledztwa zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu

Zbrodnie komunistyczne

1. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości, polegających na stosowaniu represji w postaci bezprawnego zatrzymania i tymczasowego aresztowania Jerzego R., Stanisława R. i Franciszka P., gróźb osadzeniu w więzieniu członków rodziny oraz skazania ww. przez skład orzekający Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi wyrokiem z dnia 30 grudnia 1946 roku na kary od 2 do 5 lat więzienia (S 76.2023.Zk).
Z ustaleń śledztwa wynikało, że Jerzy R., Stanisław R. i Franciszek P. byli członkami organizacji konspiracyjnej „Wolność i Niezawisłość”, która prowadziła walkę zbrojną z organami bezpieczeństwa ówczesnych władz komunistycznych Polski, nie zgadzając się na uzależnienie kraju od ZSRR. W 1946 roku funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi dokonali masowych aresztowań członków „WiN” z regionu łódzkiego, którzy byli sądzeni w procesach pokazowych i skazywani w większości wypadków na kary śmierci. Jerzego R., Stanisława R. i Franciszka P. łączyły więzi rodzinne. Ich rodzina wyprzedała cały swój majątek ruchomy oraz przekazała wszystkie oszczędności na łapówki dla funkcjonariuszy WUBP w Łodzi oraz sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi. Za pośrednictwem adwokata, który wręczył ww. funkcjonariuszom łapówki, Jerzy R., Stanisław R. i Franciszek P. uniknęli drastycznego bicia w czasie śledztwa, w zarzutach wobec nich pominięto najpoważniejsze czyny, a wyrok Sądu był na tyle łagodny, że umożliwił skorzystanie w krótkim czasie z amnestii i wyjście na wolność. Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2025 roku śledztwo sygn. S 76.2023.Zk umorzono wobec śmierci sprawców przestępstwa.
2. Śledztwo w sprawie przeciwko byłemu prokuratorowi Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi – Wojciechowi S. (S. 53.2022.Zk).
Ww. jako były funkcjonariusz państwa komunistycznego jest podejrzany o popełnienie dwunastu zbrodni komunistycznych, określanych jako zbrodnie sądowe, stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości, poprzez stosowanie wobec osób będących w opozycji do ówczesnej władzy masowych represji, w tym poprzez bezzasadne wykorzystanie przepisów dotyczących stanu wojennego w Polsce zastrzegających odpowiedzialność karną, w toku śledztw prowadzonych w Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Łodzi od dnia 14 grudnia 1981 roku i w 1982 roku. Przestępstwa zarzucane Wojciechowi S. polegają na przekroczeniu swoich uprawnień i bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej czternastu dni osób będących w opozycji do ówczesnej władzy przez bezzasadne zastosowanie trybu doraźnego i środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2023 roku śledztwo umorzono wobec śmierci podejrzanego Wojciecha S.
3. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, będącego funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w okresie od dnia 24 grudnia 1981 roku do dnia 19 stycznia 1982 roku w Płocku, polegającej na przekroczeniu uprawnień poprzez bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej siedmiu dni w postaci tymczasowego aresztowania Jana S., co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z powodu prezentowanych przez niego przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym

naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonego (S. 60.2021.Zk).

Z ustaleń śledztwa wynikało, że Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi prowadziła w okresie stanu wojennego śledztwo, w którym zarzuciła Janowi S. popełnienie przestępstwa z art. 46 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, polegającego na tym, że w dniu 14 grudnia 1981 roku w Płocku, w czasie obowiązywania stanu wojennego, nie zaprzestał działalności w NSZZ „Solidarność” przy Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych oraz rozpoczął strajk okupacyjny w tychże Zakładach. Wobec podejrzanego prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi – Andrzej W. zastosował tymczasowe aresztowanie, na podstawie którego bezprawnie pozbawił go wolności w okresie od dnia 24 grudnia 1981 roku do dnia 19 stycznia 1982 roku w Płocku. Wyrokiem z dnia 19 stycznia 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uznał Jana S. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności. W wyniku rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 czerwca 1992 roku uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Postanowieniem z dnia 20 października 2021 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy Andrzeja W.

4. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, będącego funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w okresie od dnia 19 marca 1982 roku do dnia 4 maja 1982 roku w Piotrkowie Trybunalskim, polegającej na przekroczeniu uprawnień poprzez bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej siedmiu dni w postaci tymczasowego aresztowania Romana D., co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z powodu prezentowanych przez niego przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonego (S. 31.2021.Zk).

Z ustaleń śledztwa wynikało, że Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi prowadziła w okresie stanu wojennego śledztwo, w którym zarzuciła Romanowi D. popełnienie przestępstwa z art. 48 ust. 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, polegającego na tym, że w miesiącu marcu 1982 roku w Radomsku w czasie trwania stanu wojennego rozpowszechniał ulotki zawierające fałszywe wiadomości o poczynaniach władz PRL, mogące wywołać niepokój publiczny. Wobec podejrzanego prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi – Andrzej K. zastosował tymczasowe aresztowanie, na podstawie którego bezprawnie pozbawił go wolności w okresie od dnia 19 marca 1982 roku do dnia 4 maja 1982 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Wyrokiem z dnia 4 maja 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uznał Romana D. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. W wyniku rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 czerwca 1994 roku uniewinnił oskarżonego uznając, że rozpowszechniane przez niego ulotki nie zawierały fałszywych wiadomości. Postanowieniem z dnia 21 października 2021 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy Andrzeja K.

5. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych stanowiących jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez działających wspólnie i w porozumieniu prokuratorów Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi oraz sędziów Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy, będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego, w okresie od dnia 15 maja 1982 roku do dnia 14 czerwca 1982 roku w Łodzi, polegającej na przekroczeniu uprawnień poprzez bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej siedmiu dni w postaci tymczasowego aresztowania Tadeusza P. i Andrzeja R., a następnie ich skazanie, co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z powodu prezentowanych przez nich przekonań i

poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonych (S. 22.2021.Zk). Z ustaleń śledztwa wynika, że Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi prowadziła w okresie stanu wojennego śledztwo, w którym zarzuciła Tadeuszowi P. i Andrzejowi R. popełnienie przestępstw z art. 48 ust. 2 i 3 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym, polegających na tym, że od lutego do dnia 13 maja 1982 roku w Łodzi, sporządzali i przechowywali pisma zawierające fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny, które następnie rozpowszechniali przez pozostawienie w środkach komunikacji miejskiej w Łodzi. Wobec obu podejrzanych zastosowano tymczasowe aresztowanie, które było utrzymane również po wniesieniu sprawy wraz z aktem oskarżenia do sądu. Wyrokiem z dnia 14 czerwca 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uznał w/w za winnych popełnienia zarzucanych im przestępstw i skazał Tadeusza P. na karę jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności, a Andrzeja R. na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat. W wyniku rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 października 1994 roku uniewinnił oskarżonych od przypisanych im przestępstw, uznając, iż pisma, które rozpowszechniali nie zawierały fałszywych wiadomości. W dniu 29 marca 2022 r. do Sądu Najwyższego w Warszawie zwrócono się z wnioskiem o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłego sędziego Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy – Janusza R. Sąd Najwyższy nie rozpoznał merytorycznie wniosku z uwagi na śmierć osoby podejrzanej. Z tych też względów śledztwo umorzono postanowieniem z dnia 27 stycznia 2025 roku.

6. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, będącego funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w okresie od dnia 5 maja 1982 roku do dnia 16 czerwca 1982 roku w Łodzi, polegającej na przekroczeniu uprawnień poprzez bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej siedmiu dni w postaci tymczasowego aresztowania Kazimierza J., co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z powodu prezentowanych przez niego przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonego (S. 5.2021.Zk).

Z ustaleń śledztwa wynikało, że Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi prowadziła w okresie stanu wojennego śledztwo, w którym zarzuciła Kazimierzowi J. popełnienie przestępstwa z art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, polegającego na tym, że w dniu 3 maja 1982 roku w Łodzi gromadził i przechowywał ulotki o treści antypaństwowej zawierające fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy. Wobec podejrzanego prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi – Krzysztof N. zastosował tymczasowe aresztowanie, na podstawie którego bezprawnie pozbawił go wolności w okresie od dnia 5 maja 1982 roku do dnia 16 czerwca 1982 roku w Łodzi. Wyrokiem z dnia 16 czerwca 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uniewinnił Kazimierza J. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2021 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy Krzysztofa N.

7. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi, będącego funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w okresie od dnia 11 stycznia 1982 roku do dnia 11 kwietnia 1982 roku w Płocku, polegającej na przekroczeniu uprawnień poprzez bezprawne pozbawienie wolności na czas powyżej siedmiu dni w postaci tymczasowego aresztowania Jerzego P., co stanowiło represję i poważne prześladowanie z przyczyn politycznych z powodu prezentowanych przez niego przekonań i poglądów społeczno-politycznych, a tym samym

naruszenie praw do ich wyrażania i było działaniem na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego pokrzywdzonego (S. 66.2020.Zk).

Z ustaleń śledztwa wynikało, że Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Łodzi prowadziła w okresie stanu wojennego śledztwo, w którym zarzuciła Jerzemu P. popełnienie przestępstwa z art. 46 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, polegającego na tym, że w dniach 14 i 15 grudnia 1981 roku w Płocku, w czasie obowiązywania stanu wojennego, nie zaprzestał działalności w NSZZ „Solidarność” przy Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych, którego działalność została zawieszona oraz zorganizował i kierował strajkiem okupacyjnym w tychże Zakładach, który został dopiero przerwany w wyniku interwencji sił porządkowych MO i LWP. Wobec podejrzanego prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Łodzi – Andrzej W. zastosował tymczasowe aresztowanie, na podstawie którego bezprawnie pozbawił go wolności w okresie od dnia 11 stycznia 1982 roku do dnia 11 kwietnia 1982 roku w Płocku. Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 1982 roku Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Łodzi uniewinnił Jerzego P. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Postanowieniem z dnia 8 listopada 2021 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy Andrzeja W.

8. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w okresie od dnia 22 października 1950 roku do dnia 07 lutego 1951 roku w Łodzi oraz Warszawie, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, poprzez stosowanie represji polegających na fizycznym i psychicznym znęcaniu się w celu wymuszenia określonych wyjaśnień nad bezprawnie pozbawionym wolności Henrykiem M. w związku z jego wypowiedziami mogącymi wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, a następnie jego skazaniem przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Ostrowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 18 grudnia 1950 roku, co stanowiło formę poważnego prześladowania z powodu przynależności wymienionego pokrzywdzonego do określonej grupy osób o innych poglądach społeczno – politycznych (S 59.2019.Zk).

W toku śledztwa wykonano oględziny akt sprawy oraz akt osobowych funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kępnie i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu, jak też sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu i Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie. Wykonano również oględziny akt sprawy Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu dotyczących odszkodowania i zadośćuczynienia za represje jakich doznał Henryk M. Ustalono dane adresowe osób najbliższych pokrzywdzonego i wykonano z nich udziałem czynności procesowe. Postanowieniem z dnia 13 listopada 2020 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawców i niewykrycia pozostałych sprawców.

9. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości mającej miejsce w Ostrowie Wielkopolskim polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności Mariusza P., Krzysztofa R. i Andrzeja Ś. w przebiegu śledztwa Prokuratury Wojewódzkiej w Kaliszu z siedzibą w Ostrowie Wielkopolskim, poprzez zastosowanie przez prokuratora będącego funkcjonariuszem państwa komunistycznego od dnia 26 czerwca 1981 roku środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec w/w w związku z zarzutami zbeszczeszczenia pomnika żołnierzy radzieckich znajdującego się na cmentarzu w Wieruszowie oraz zdarcia czerwonej flagi znajdującej się na maszcie budynku Komitetu Gminnego PZPR w Wieruszowie, a następnie poprzez wydanie przez skład orzekający Sądu Rejonowego w Kępnie w dniu 29 września 1981 roku wyroku uznającego w/w za winnych popełnienia zarzucanych im aktem oskarżenia czynów i bezpodstawne skazanie na kary pozbawienia wolności, co było przejawem represji wobec w/w osób z powodu uznawania ich za przeciwnika panującego wówczas systemu społeczno – politycznego (S 33.2019.Zk).

W ramach śledztwa przesłuchano pokrzywdzonych i świadków. Przeprowadzono oględziny akt

archiwalnych. Utrudnieniem w prowadzeniu śledztwa jest ustalenie, że akta Sądu Rejonowego w Kępnie w sprawie przeciwko Mariuszowi P., Krzysztofowi R. i Andrzejowi Ś. zostały zbrakowane. Postanowieniem z dnia 16 września 2020 roku śledztwo umorzono wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

10. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości polegającej na zabójstwie w Płocku dwóch n/n osób w bliżej nieustalonym czasie w latach 1945-1956 przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego (S 28.2019.Zk)

W trakcie prac poszukiwawczo-archeologicznych prowadzonych przez Samodzielny Wydział Poszukiwań IPN w dniach 3-5 grudnia 2015 r. w Płocku na terenie wewnętrznego dziedzińca posesji przy ul. 1-go Maja 3/5 ujawniono zakopane pod ziemią szczątki ludzkie należące do co najmniej dwóch osób. W budynku przy ul. 1-go Maja 3/5 w latach 1945-1956 miały swą siedzibę NKWD i Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku. Następnie w budynku znajdowała się Komenda Milicji Obywatelskiej i do 2014 r. Komenda Policji w Płocku. Posesja była więc aż do 2014 r. niedostępna dla osób postronnych. Zachodzi więc uzasadnione podejrzenie, że odnalezione szczątki należą od ofiar zabójstwa popełnionego przez funkcjonariuszy UB lub NKWD w Płocku. W toku śledztwa uzyskano opinię archeologa co do przedmiotów odnalezionych przy szczątkach. Większość z nich pochodzi z lat 30-tych i 40 -tych XX wieku. Nie pozwalają one na identyfikację szczątków. Uzyskano również sprawozdanie z sądowo-antropologicznych oględzin szczątków. Jak wynika z opinii ujawnione niekompletne szczątki należą do 3-ech mężczyzn w wieku 35 (2 osoby) i 50 lat. Szczątki pochodzą z lat 40-tych – 50-tych XX wieku. Nie ustalono przyczyny zgonu. Szczątki nie posiadają też cech, które mogłyby się w jakimś stopniu przyczynić do ustalenia ofiar. W kwietniu i maju 2018 roku wznowiono prace poszukiwawcze. Ujawniono kolejne szczątki ludzkie, które zostały poddane badaniom antropologicznym. Postanowieniem z dnia 24 grudnia 2019 roku śledztwo umorzono wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego.

11. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w lipcu 1946 roku w Wieluniu przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wieluniu, poprzez stosowanie represji polegających na fizycznym i psychicznym znęcaniu się w celu uzyskania określonych wyjaśnień nad pozbawionym wolności Stanisławem G., który brał udział w związku pod dowództwem „Otta”, a następnie „Rudego” mającym na celu walkę z ówczesnym ustrojem Państwa Polskiego, co skutkowało powstaniem obrażeń ciała i choroby realnie zagrażającej życiu oraz następstwem w postaci śmierci Stanisława G., stanowiąc formę poważnego prześladowania z powodu przynależności wymienionego pokrzywdzonego do określonej grupy osób o innych poglądach społeczno – politycznych (S 41.2018.Zk).

W ramach śledztwa we wrześniu 2018 roku w Wieluniu ekshumowano szczątki ludzkie celem procesowej weryfikacji okoliczności zgonu, jak również w związku z koniecznością ustalenia tożsamości osoby, której szczątki pochowane zostały jako prawdopodobnie pochodzące od pokrzywdzonego Stanisława G. Uzyskano opinię biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu co do czasu, przyczyny zgonu, pochodzenia i wieku szczątków ludzkich ujawnionych we wrześniu 2018 roku na terenie cmentarza w Wieluniu. Uzyskano ekspertyzę historyczną specjalisty Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi dotyczącej okoliczności zdarzenia, w tym organizacji, w której prowadził działalność pokrzywdzony Stanisław G., jej charakteru, celów, składu osobowego. Wykonano porównawcze badania DNA oraz dokonano oględzin akt osobowych funkcjonariuszy PUBP w Wieluniu oraz Bolesławcu, jak również MO w Wieluniu. W wyniku porównawczych badań identyfikacyjnych DNA potwierdzono, że ekshumowane szczątki ludzkie to zwłoki pokrzywdzonego Stanisława G. Postanowieniem z dnia 16 października 2019 roku śledztwo

umorzono wobec niewykrycia sprawców.

12. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w okresie od dnia 18 listopada 1950 roku do dnia 23 marca 1951 roku w Łodzi, przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, poprzez stosowanie represji polegających na fizycznym i psychicznym znęcaniu się w celu wymuszenia określonych wyjaśnień nad pozbawionym wolności Edwardem K. w związku z jego przynależnością do nielegalnej organizacji – „Armii Krajowej” (S 40.2018.Zk).
Śledztwo zostało wszczęte w dniu 3 listopada 2018 r. Pokrzywdzoną w tej sprawie najbliżsi krewni Edwarda K. – Irena L., Tadeusz K. oraz żona – Zofia. K. Jak wynika z oględzin akt sprawy prowadzonej przeciwko Edwardowi K. za sygnaturą Sr 168/51, pokrzywdzony w latach 1945-1951 należał do Armii Krajowej. W ramach swojej działalności brał udział m.in. w dokonaniu zamachu na majora wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce, zakończonego jego „likwidacją”. Po aresztowaniu w listopadzie 1950 r. pokrzywdzony w toku śledztwa został osadzony w więzieniu na ul. Kraszewskiego w Łodzi w specjalnym pawilonie pozostającym do dyspozycji organów bezpieczeństwa, gdzie przez dwa miesiące poddano go intensywnemu śledztwu. Przez pierwsze dwa tygodnie pobytu w pojedynczej celi Edward K. nie miał nawet na czym spać, gdyż w celi nie było wstawionych żadnych sprzętów. Podczas trwającego śledztwa przesłuchiwany był zarówno w dzień, jak i w nocy przy użyciu lampy z bardzo silną żarówką, którą kierowano mu prosto w oczy. Przesłuchania trwały wiele godzin, tak, że przesłuchujący zmieniali się, zaś represjonowany ciągle pozostawał w tym samym miejscu. Przesłuchania najczęściej kończyły się biciem rękami po całym ciele. Gdy na skutek siły uderzeń tracił przytomność, oblewano go wodą i kopano. W ramach prowadzonego postępowania wykonano oględziny akt sprawy prowadzonej przeciwko Edwardowi K. przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, wykonano oględziny części teczek osobowych tych funkcjonariuszy, załączono dane o pokrzywdzonym oraz akt jego zgonu, a także przesłuchano córkę, syna i żonę pokrzywdzonego. Postanowieniem z dnia 3 marca 2019 roku śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.
13. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w okresie od dnia 29 września 1950 roku do dnia 20 stycznia 1951 roku w Łodzi, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w osobach funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, poprzez stosowanie represji polegających na fizycznym i psychicznym znęcaniu się w celu wymuszenia określonych wyjaśnień nad pozbawionym wolności Władysławem M. w związku z jego przynależnością do Armii Krajowej, co stanowiło formę poważnego prześladowania z powodu przynależności wymienionego pokrzywdzonego do określonej grupy osób o innych poglądach społeczno – politycznych (S.38.2018.Zk)
Śledztwo zostało wszczęte w dniu 8 października 2018r. Pokrzywdzonymi w tej sprawie są najbliżsi krewni Władysława M. – Witold M. i Krzysztof M. Jak wynika z oględzin akt sprawy byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi, prowadzonej przeciwko Władysławowi M. za sygnaturą Sr 106/51, pokrzywdzony w latach 1943-1946 należał do Armii Krajowej, pełniąc tam funkcję członka sieci wywiadowczej. W ramach swojej działalności, zbierał i przekazywał dane dotyczące transportów kolejowych oraz dane o produkcji przemysłowej. Po aresztowaniu we wrześniu 1950 roku, pokrzywdzony w toku śledztwa został osadzony w więzieniu przy ul. Kopernika w Łodzi, gdzie przez pięć miesięcy poddano go intensywnemu śledztwu – był wyciągany w nocy z łóżka, przypalano go papierosami, bito i oblewano zimną wodą. W ramach prowadzonego postępowania wykonano oględziny akt sprawy prowadzonej przeciwko Władysławowi M. przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, wykonano oględziny postępowania cywilnego o odszkodowanie i zadośćuczynienie, zawierającego istotne informacje o przebiegu śledztwa, wykonano oględziny części teczek osobowych tych funkcjonariuszy,

załączono dane o pokrzywdzonym oraz akt jego zgonu, a także przesłuchano syna pokrzywdzonego. Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2019 roku śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.

14. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w okresie od dnia 21 lutego 1952 roku do dnia 28 marca 1952 roku w Łodzi, przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, poprzez stosowanie represji polegających za fizycznym i psychicznym znęcaniu się w celu wymuszenia określonych wyjaśnień nad pozbawionym wolności Romanem S. w związku z jego przynależnością do nielegalnej organizacji o nazwie „Towarzystwo AntyKomunistyczne” (S 37.2018.Zk).

Śledztwo zostało wszczęte w dniu 2 października 2018 r. Pokrzywdzonymi w tej sprawie są Irena S. i Bożena Ch. - członkowie rodziny Romana S., który mając 17 lat w 1951 roku przystąpił do młodzieżowej organizacji „Towarzystwo Antykomunistyczne”. Wraz z innymi członkami, zajmował się redagowaniem i kolportowaniem na terenie Łodzi ulotek wzywających do walki z ówczesnym ustrojem. Organizacja ta planowała także zdobycie broni poprzez rozbrojenie milicjanta, lecz Roman S. odmówił udziału w tej akcji. Po rozbiciu Towarzystwa Antykomunistycznego przez służby bezpieczeństwa, Roman S. został aresztowany. W trakcie prowadzonego przeciwko niemu śledztwa, był wielokrotnie przesłuchiwany, przeważnie w nocy. Przesłuchania odbywały się na tzw. „męczenniku”, to jest wysokim i wąskim stołku. Podczas przesłuchań pokrzywdzony był bity. W ramach postępowania wykonano oględziny akt sprawy prowadzonej przeciwko Romanowi S. przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, załączono ich teczki osobowe oraz przesłuchano pokrzywdzonych. Postanowieniem z dnia 21 lutego 2019 roku śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.

15. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej w okresie od dnia 25 grudnia 1946 roku do dnia 11 lutego 1947 w Piotrkowie Trybunalskim, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Piotrkowie Trybunalskim, poprzez stosowanie represji polegających za fizycznym i psychicznym znęcaniu się w celu wymuszenia określonych wyjaśnień nad pozbawionymi wolności Kazimierzem M. oraz Józefem S. w związku z ich przynależnością do nielegalnej organizacji „Walka z Bezprawiem” zmierzającej do obalenia przemocą ustroju Państwa Polskiego, co stanowiło formę poważnego prześladowania z powodu przynależności wymienionych pokrzywdzonych do określonej grupy osób o innych poglądach społeczno-politycznych (S 31.2018.Zk).

W toku śledztwa wykonano oględziny akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi sygn. Sr 238/47, z których wynika, iż Kazimierz M. został skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 21 kwietnia 1947 roku za to, że w sierpniu 1946 roku w Piotrkowie, w toku dwóch zebrań, w których uczestniczyło kilku jego kolegów, zgodził się na przystąpienie do tworzonej przez Jana S. ps. „Szatan” komórki organizacyjnej nielegalnego związku „Walka z Bezprawiem” i w ten sposób wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego, za co został skazany na karę trzech lat więzienia, darowaną na mocy amnestii. Tym samym wyrokiem umorzono na mocy amnestii postępowanie karne wobec Józefa S. oskarżonego o to, że należał do nielegalnej organizacji pod nazwą „Walka z Bezprawiem”, urządzając tajne zebrania. Śledztwo przeciwko Kazimierzowi M. oraz Józefowi S. prowadzili funkcjonariusze państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Piotrkowie Trybunalskim. Podjęto czynności zmierzające do uzyskania akt osobowych funkcjonariuszy, którzy wykonywali czynności procesowe z udziałem pokrzywdzonych oraz przesłuchano pokrzywdzonego Kazimierza M. oraz osoby najbliższe Józefa S., którzy potwierdzili podejmowanie przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego zachowań przybierających formy psychicznego i fizycznego znęcania się nad pokrzywdzonymi. Treść zeznań pokrzywdzonego Kazimierza M.

skutkowała rozszerzeniem przedmiotu śledztwa, co do niedozwolonych metod śledczych stosowanych również wobec pozostałych współoskarżonych: Leopolda Ł., Stanisława S., Zygmunta S. oraz Wojciecha Z. Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2019 roku śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.

16. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, będących jednocześnie zbrodniami przeciwko ludzkości, dokonanych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sieradzu oraz posterunku Milicji Obywatelskiej we Wróblewie, powiat sieradzki w okresie od dnia 30 lipca 1949 roku do dnia 28 września 1949 roku w Józefowie i Wróblewie, powiat sieradzki oraz w Sieradzu, poprzez znęcanie się fizyczne i psychiczne celem uzyskania określonych wyjaśnień nad: Wincentym P., Stanisławą P. i Zenoną P., którzy byli podejrzani o udzielanie pomocy członkom Konspiracyjnego Wojska Polskiego (S 23.2018.Zk). Śledztwo zostało wszczęte w dniu 25 czerwca 2018 r. Pokrzywdzonymi w tej sprawie są członkowie jednej rodziny: małżonkowie Wincenty i Stanisława P. oraz ich córka Zenona P. Jedyną winą tych osób było umożliwienie noclegu dwóm członkom Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Na skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności do domu w/w w Józefowie przyszło dwóch funkcjonariuszy MO i doszło do strzałów z broni palnej ze strony członków KWP, w wyniku których jeden z funkcjonariuszy zmarł. Funkcjonariusze PUBP w Sieradzu zatrzymali najpierw Wincentego P., a po kilku dniach jego żonę i córkę. Wszystkie zatrzymane osoby były poddane represjom podczas śledztwa. Szczególnej krzywdy doznała 18-letnia wówczas Zenona P., która przed osadzeniem w areszcie PUBP w Sieradzu została doprowadzona na posterunek Milicji Obywatelskiej we Wróblewie, gdzie funkcjonariusze MO zmusili ją do rozebrania się, bili ją i upokarzali. W toku śledztwa ustalono, że funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej we Wróblewie, którzy byli sprawcami tego czynu, zostali wydaleny ze służby i postawieni w stan oskarżenia przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi. W ramach postępowania m. in. przesłuchano w charakterze świadka Zenonę P. (jej rodzice już nie żyją). Ustalono i poddano oględzinom akta sprawy karnej prowadzonej przeciwko funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej we Wróblewie. Postanowieniem z dnia 25.09.2018 r. w śledztwo umorzono wobec powagi rzeczy osądzonej oraz niewykrycia pozostałych sprawców przestępstwa.
17. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, będących jednocześnie zbrodniami przeciwko ludzkości, dokonanych przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w okresie od dnia 25 czerwca 1951 roku do dnia 3 września 1951 roku w Łodzi, poprzez znęcanie się fizyczne i psychiczne celem uzyskania określonych wyjaśnień nad: Edwardem S., Stefanem M., Stefanem Z. i Zdzisławem D., którzy prowadzili działalność opozycyjną do ówczesnej władzy poprzez kolportowanie ulotek o treści antykomunistycznej (S 21.2018.Zk). Śledztwo zostało wszczęte w dniu 20 czerwca 2018 roku. Pokrzywdzonymi w tej sprawie są członkowie nieformalnej grupy młodzieżowej, która sprzeciwiała się ówczesnej władzy poprzez wytwarzanie i rozprowadzanie ulotek o treści antykomunistycznej. Za tą działalność kilkunastoletni wówczas chłopcy zostali zatrzymani i w trakcie śledztwa prowadzonego przez funkcjonariuszy WUBP w Łodzi poddano ich brutalnym represjom w postaci znęcania fizycznego i psychicznego podczas przesłuchań. W ramach prowadzonego postępowania udało się przesłuchać w charakterze świadka żyjącego pokrzywdzonego Stefana M., natomiast w zakresie pozostałych ofiar zbrodni zostali ustaleny i przesłuchani najbliżsi członkowie ich rodzin. Postanowieniem z dnia 20.09.2018 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.
18. Śledztwo w sprawie zabójstwa w nieustalonym miejscu i czasie po 1945 roku czterech mężczyzn o nieustalonej tożsamości przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, najprawdopodobniej funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa (S. 9.2018.Zk). Śledztwo dotyczyło ustalenia tożsamości odkrytych na terenie byłego poligonu wojskowego na

Brusie w Łodzi w dniu 8 lipca 2009 roku szkieletów czterech mężczyzn z otworami w czaszce od broni strzeleckiej. Szczątki były ofiarami zbrodni zabójstwa w następstwie postrzałów z broni palnej. Lokalizacja otworów wlotowych na czaszce wskazywała na systematycznie dokonaną egzekucję. Zbrodni tej w nieustalonym czasie po 1945 roku dopuścili się funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa. W toku śledztwa zabezpieczono materiał biologiczny od krewnych kpt. Stanisława Sojczyńskiego ps. „Warszyc” i członków jego sztabu rozstrzelanych w następstwie wykonania wobec nich wyroków śmierci orzeczonych przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi i wykonanych w dniu 19 lutego 1947 roku w Łodzi. Przeprowadzono badanie profili genetycznych w odniesieniu do zabezpieczonych szkieletów i porównano je z profilem genetycznym syna Stanisława Sojczyńskiego ps. „Warszyc”. Przeprowadzono badania porównawcze pobranego materiału genetycznego od krewnych członków sztabu Stanisława Sojczyńskiego rozstrzelanych w dniu 19 lutego 1947 roku w Łodzi z zabezpieczonymi profilami genetycznymi ujawnionych szkieletów. Badania te przyniosły wynik negatywny. Śledztwo umorzono postanowieniem z dnia 08.08.2023 r. wobec niewyrycia sprawców.

19. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, dokonanej przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego z PUBP w Sierpcu w nieustalonym czasie, poprzez znęcanie się fizyczne nad Zygmuntem G. celem uzyskania określonych wyjaśnień zmierzających do wyjawienia miejsca pobytu prowadzącego działalność opozycyjną do ówczesnej władzy Henryka G., polegających na wielokrotnym używaniu przemocy podczas przesłuchań (S 1.2017.Zk).

Śledztwo wszczęto w dniu 19.04.2017 roku. Henryk G. został osadzony w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Sierpcu w związku z poszukiwaniem jego brata Henryka G., podejrzanego o przynależność do nielegalnego związku mającego na celu zmianę przemocą demokratycznego ustroju Państwa Polskiego występującego pod nazwą „R.O.A.K.”, a potem „NSZ”. Henryk G. został poddany represjom zmierzającym do wyjawienia miejsca pobytu brata Henryka G., ostatecznie skazanego przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na karę śmierci. W toku śledztwa przesłuchano w charakterze pokrzywdzonego Zygmunta G., który zeznał, iż znęcano się nad nim fizycznie, stosowano represje, także wobec jego braci Damazego G. i Stanisława G. (oboje nie żyją) w związku z działalnością brata Henryka G, które ustały po jego aresztowaniu. W sprawie przesłuchano wszystkich żyjących pokrzywdzonych i świadków. Przeprowadzono oględziny teczek osobowych wszystkich funkcjonariuszy, którzy wykonywali czynności z braćmi G. i mogli wobec nich stosować różne formy represji. Postanowieniem z dnia 19.04.2018 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

20. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej i zbrodni przeciwko ludzkości polegającej na stosowaniu represji w postaci fizycznego znęcania się nad Stanisławem D. i Tadeuszem P. przez funkcjonariuszy PUBP w Wieluniu w okresie od 01.08.1947 roku do 01.04.1948 r. w Wieluniu (S 9.2016.Zk).

Śledztwo wszczęto w dniu 21.06.2016 r. Stanisław D. i Tadeusz P. zostali zatrzymani w związku z podejrzeniem o przynależność do Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Osadzono ich w areszcie PUBP w Wieluniu. W czasie prowadzonego przeciwko nim postępowania stosowano wobec nich przemoc fizyczną. W toku niniejszego śledztwa przeprowadzono oględziny akt Wojskowego Sądu Rejonowego, akt osobowych funkcjonariuszy PUBP w Wieluniu, przesłuchano dzieci Stanisława D. i Tadeusza P. W toku śledztwa ustalono skład Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi, który orzekał w sprawie przeciwko Stanisławowi D. i Tadeuszowi P. Zgromadzony materiał dowodowy wskazał, iż w sprawie tej członkowie składu orzekającego Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi dopuścili się popełnienia tzw. „zbrodni sądowej” poprzez bezprawne skazanie Stanisława D. i Tadeusza P. na wieloletnie kary pozbawienia wolności. Śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy i niewykrycia pozostałych sprawców.

21. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości dokonanej przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w okresie od grudnia 1955 r. do marca 1956 r. poprzez stosowanie represji w postaci fizycznego znęcania się nad Andrzejem J. (S 4.2015.Zk).
- Andrzej J. należał do nielegalnej ówczesnej organizacji „Tajna Organizacja Młodych Orłąt”. W czasie prowadzonego przeciwko niemu śledztwa funkcjonariusze WUBP w Łodzi znęcali się nad aresztowanym. Andrzej J. był bity po całym ciele, złamano mu nos. Jak ustalono funkcjonariusze WUBP rozpracowywali całą organizację. W toku śledztwa ustalono nazwiska członków „Tajnej Organizacji Młodych Orłąt”. Przesłuchano bliskich krewnych członków organizacji. Ustalono okoliczności i przebieg prowadzonego śledztwa przeciwko członkom organizacji. Śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy i niewykrycia pozostałych sprawców.
22. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości, dokonanej przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wieluniu w okresie od 18 września do 21 listopada 1949 r., poprzez stosowanie represji w postaci fizycznego i psychicznego znęcania się w celu wymuszenia określonych informacji nad Stefanem Sz., Kazimierzem W. i Mieczysławem B., podejrzanymi o udzielanie pomocy nielegalnej organizacji Konspiracyjne Wojsko Polskie, co stanowiło poważne prześladowanie z powodu przynależności w/w do określonej grupy politycznej (S 38.2014.Zk).
- Stefan Sz., Kazimierz W. i Mieczysław B. zostali zatrzymani, a następnie oskarżeni przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Wieluniu o udzielanie czynnej pomocy członkom Organizacji Konspiracyjne Wojsko Polskie. Wyrokiem Wojkowego Sądu Rejonowego w Łodzi na sesji wyjazdowej w Wieluniu w dniu 23.12. 1949 r., zostali oni skazani na kary więzienia od 5 do 8 lat. Z ustaleń postępowania wynika, że pokrzywdzeni podczas przesłuchań w toku śledztwa byli torturowani, w celu zmuszenia ich do składania wyjaśnień jakich oczekiwali przesłuchujący. Na rozprawie przed Wojkowym Sądem Rejonowym jeden z pokrzywdzonych wskazał, że w śledztwie przyznał się do posiadania broni gdyż był bity. Śledztwo umorzono wobec śmierci dwóch sprawców i niewykrycia pozostałych.
23. Śledztwo w sprawie stosowania w okresie od czerwca do września 1949 r. w Sieradzu przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w tym mieście represji wobec pozbawionego wolności Józefa P. polegających na fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad pokrzywdzonym poprzez bicie go, polewanie nagiego wodą wszczęte 14 maja 2014 r. (S 14.2014.Zk)
- Józef P. był żołnierzem Konspiracyjnego Wojska Polskiego Oddział „Kubaj”. Został zatrzymany w związku ze swą działalnością. Osadzono go w areszcie PUBP w Sieradzu. W czasie śledztwa bito go do utraty przytomności, nagiego polewano wodą, głodzono, trzymano w karcercie. W toku śledztwa przeprowadzono oględziny akt sprawy karnej p-ko Józefowi P. Przesłuchano świadków - osoby bliskie ofiar oraz zgromadzono dokumenty dotyczące funkcjonariuszy wykonujących czynności w sprawie. Postanowieniem z dnia 7.11.2014 r. postępowanie umorzono wobec niewykrycia sprawcy.
24. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych dokonanych przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, poprzez stosowanie represji w postaci zabójstwa Stanisława Nogali w dniu 29.06.1947 r. w Łodzi, oraz poprzez stosowanie represji w okresie od 17.06.1947 r. do 01.09.1947 r., w Łodzi w postaci znęcania się fizycznego i psychicznego celem uzyskania określonych wyjaśnień nad sześcioma mężczyznami (S 46.2011.Zk).
- Osoby te zostały aresztowane pod zarzutem przynależności do Konspiracyjnego Wojska Polskiego oraz udzielanie pomocy tej organizacji. W stosunku do tychże osób WUBP w Łodzi prowadził śledztwo, w toku którego S. Nogala zmarł w dniu 29.06.1947 wskutek obrażeń ciała doznanych w następstwie stosowanych wobec niego tortur. W stosunku do pozostałych osób kontynuowano

postępowanie karne. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi, trzem spośród tychże osób, które oskarżono i skazano za przynależność do KWP wymierzono kary dożywotniego więzienia, a czwartej karę śmierci, którą później wykonano. Wobec pozostałych trzech osób, które oskarżono i skazano za udzielanie pomocy tej organizacji wymierzono kary: jednej osobie piętnaście lat pozbawienia wolności, a dwóm pozostałym po pięć lat pozbawienia wolności. Postanowieniem z dnia 12.10.2012 r. śledztwo zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców zbrodni oraz braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

25. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnionych przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wieluniu na osobach osadzonych w tymże areszcie, w stosunku do których toczyły się postępowania karne przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi w roku 1949 (S 65.2010.Zk).
Przedmiotem śledztwa było wyjaśnianie okoliczności kilkunastu zdarzeń – śledztw prowadzonych przez PUBP w Wieluniu na przełomie 1948/1949 r., zakończonych skierowaniem aktu oskarżenia do Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi. W śledztwie ustalono, że wobec większości osób przeciwko którym PUBP prowadziło śledztwa, w celu uzyskania wyjaśnień określonej treści, stosowano w przebiegu śledztwa niedozwolone metody w postaci przymusu fizycznego, presji psychicznej oraz groźby bezprawnej. Przesłuchano ujawnionych pokrzywdzonych bądź osoby dla nich najbliższe. Zgromadzono dokumenty związane ze stosowanymi represjami i dotyczącymi prowadzonej działalności przez osoby które zostały aresztowane i osadzone w PUBP w Wieluniu. Postanowieniem z dnia 30.12.2013 r. śledztwo umorzono. Decyzja obejmowała 8 zdarzeń. Postanowienie umorzono wobec śmierci sprawcy, niewykrycia pozostałych sprawców i wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.
26. Śledztwo w sprawie zbrodni dokonanych przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w 1950 r. w Łodzi, poprzez stosowanie represji w postaci znęcania się fizycznego i psychicznego celem uzyskania określonych wyjaśnień nad: Sławomirem C., Zbigniewem G., Józefem S., Krystyną K., Ryszardem L., Stanisławem M., Teresą M., Leonem P., Zbysławem R., Ireną S. i Ludwikiem T. (S 101.2009.Zk).
Z ustaleń śledztwa wynika, że funkcjonariusze WUBP w Łodzi w ramach walki z konspiracyjnymi organizacjami antykomunistycznymi dokonywali aresztowań osób podejrzewanych o przynależność do oddziałów konspiracyjnych, o udzielanie pomocy tym oddziałom albo o nielegalne posiadanie broni. W toku przesłuchań stosowano wobec zatrzymanych przemoc fizyczną. W toku śledztwa wyjaśniano poszczególne wątki postępowania dotyczące pokrzywdzonych: Sławomira C., Zbigniewa G., Józefa S., Krystyny K., Ryszarda L., Stanisława M., Teresy M., Leona P., Zbysława R., Ireny S. i Ludwika T. oraz osób, które były aresztowane razem z nimi. Dokonywano oględzin akt spraw Wojskowego Sądu Rejonowego Łodzi oraz akt osobowych funkcjonariuszy WUBP w Łodzi prowadzących te sprawy, przesłuchiowano osoby, które w tych sprawach były zatrzymane. W przypadku śmierci pokrzywdzonych ustalano dane osób najbliższych, które następnie przesłuchiowano w charakterze świadków. Postanowieniem z dnia 12.12.2012 r. śledztwo umorzono wobec śmierci sprawców – Cz. A. i L. O. oraz niewykrycia pozostałych współsprawców.
27. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na stosowaniu represji przez funkcjonariuszy PUBP w Pabianicach i WUBP w Łodzi wobec członków organizacji niepodległościowej „Konspiracyjne Przynależenie Wojskowe”, tj. Czesława P., Ryszarda S., Jana K., Zygmunta K., Eugeniusza M., Eligiusza S., Ryszarda B., Henryka B., Jerzego C., Stanisława J., Zdzisława K., Edwarda L., Leszka M., Leszka P., Józefa S., Ryszarda K., Bogusława K., Jana S., Ryszarda R., Henryka S., Zenona S., Zygmunta K. i Ireny S. - skazanych wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 11.07.1949 roku sygn. Sr 424/49 oraz Stanisława B. i Ryszarda O. - skazanych wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 31.01.1953 roku sygn. Sr

2/53, a nadto wobec: Karola K. w 1954 roku, Józefa M. w okresie od 28.05.1949 roku do 15.08.1949 roku, Józefa A. w maju 1952 roku oraz wobec Henryka K. w czasie 30-31.12.1952 roku. (S 90.2009.Zk).

W śledztwie ustalono, że wobec większości z wymienionych wyżej osób w celu uzyskania wyjaśnień określonej treści, stosowano niedozwolone metody w postaci przymusu fizycznego, presji psychicznej oraz groźby bezprawnej. Przesłuchano pokrzywdzonych bądź osoby najbliższe dla pokrzywdzonych. Zgromadzono dokumenty związane z tymi represjami i dotyczące organizacji Konspiracyjne Przynależenie Wojskowe. Ustalono, że niektórzy z członków organizacji KPW, którzy nie zostali aresztowani w 1949 r., a później skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi, byli represjonowani przez funkcjonariuszy PUBP w Pabianicach w 1952 i 1954 r. W zakresie tych wątków wyłączono ze śledztwa materiał dowodowy do odrębnych postępowań. Postanowieniem z dnia 18.12.2012 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców. W stosunku do kilku pokrzywdzonych postępowanie umorzono wobec śmierci sprawców.

28. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na przekroczeniu swoich uprawnień przez dwóch funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, którzy w dniu 11.05.1982 r. w Łodzi stosowali represje wobec Romana J. poprzez znęcanie się fizyczne polegające na biciu pokrzywdzonego pięściami w twarz i żebra celem uzyskania od niego zgody na podjęcie współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa (S 31.2009.Zk).

Śledztwo wszczęte w dniu 19.05.2009 r. w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na przekroczeniu swoich uprawnień przez dwóch funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, którzy w dniu 11.05.1982 r. w Łodzi stosowali represje wobec Romana J. poprzez znęcanie się fizyczne, polegające na biciu pokrzywdzonego pięściami w twarz i żebra celem uzyskania od niego zgody na podjęcie współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa. Pokrzywdzony Roman J. był członkiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Łodzi. W dniu 11.05.1982 r. stawiał się na wezwanie do Komendy Wojewódzkiej MO w Łodzi, gdzie dwaj funkcjonariusze SB usiłowali namówić go do współpracy, a wobec zdecydowanej odmowy pobili go pięściami po twarzy i żebrach. Na skutek pobicia pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania jednego z żeber. Wobec odmowy współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa Roman J. od dnia 11.05.1982 r. został internowany i był pozbawiony wolności w Zakładzie Karnym w Łowiczu do dnia 23.07.1982 r. W toku prowadzonego postępowania m.in. przeprowadzono oględziny archiwalnych dokumentów SB dotyczących Romana J. oraz powołano biegłego z zakresu medycyny sądowej, który stwierdził na podstawie akt sprawy oraz badania sądowo-lekarskiego pokrzywdzonego, że na skutek pobicia przez funkcjonariuszy SB w dniu 11.05.1982 r. doznał on złamania IV-go żebra, co spowodowało naruszenie czynności narządu oddychania na czas dłuższy niż siedem dni. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 9.11.2010 r. wobec stwierdzenia, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w szczególności uchwały sygn. I KZP 5/10 z dnia 25.05.2010 roku, nastąpiło przedawnienie karalności czynu będącego przedmiotem postępowania.

29. Śledztwo przeciwko Aleksandrowi B. byłemu funkcjonariuszowi SB KWMO w Kaliszu, podejrzanemu o kierowanie gróźb wobec pokrzywdzonego Stanisława L. w czasie konwojowania go z ośrodka odosobnienia w Głogowie do Aresztu Śledczego w Ostrowie Wlkp. w celu zmuszenia go do wyjazdu z kraju (S 74.2008.Zk).

Przesłuchany w charakterze świadka do innej sprawy Stanisław L. zeznał, że w czasie internowania w nieustalonym dniu marca 1982 r. został przewieziony z Ośrodka Internowania w Głogowie do Aresztu Śledczego w Ostrowie Wlkp.. Przez całą drogę towarzyszyło mu dwóch funkcjonariuszy SB. Jeden z nich o nazwisku B. cały czas mówił pokrzywdzonemu, że ma opuścić Polskę bo inaczej to „mają swoje sposoby i że jego kości nawet nie znajdą”. Słowa funkcjonariusza odbierał jako groźby. W toku przesłuchania pokrzywdzony złożył wniosek o ściganie

funkcjonariusza, który groził mu w czasie przewożenia go do Aresztu w Ostrowie Wlkp. W sprawie tej zostało wszczęte śledztwo. W jego toku na podstawie zdjęć uzyskanych z akt osobowych różnych funkcjonariuszy b. SB KWMO w Kaliszu opracowano tablicę poglądową. W wyniku okazania pokrzywdzony rozpoznał Aleksandra B. jako funkcjonariusza, który konwojował go tj. przewoził go razem z kierowcą z ośrodka Internowania w Głogowie do Ośrodka tj. Aresztu Śledczego w Ostrowie Wlkp. i w czasie tego przewozu siedząc na przednim siedzeniu obok kierowcy odwracał się do niego siedzącego na tylnym siedzeniu i mówił mu, że ma opuścić Polskę. Pokrzywdzony przytoczył ponownie treść wypowiedzianych przez Aleksandra B. słów: „ Musicie opuścić Polskę bo my mamy sposoby, nawet wasze kości nie będą znalezione”. Pokrzywdzony zeznał, że jako żołnierz Armii Krajowej ma swoje doświadczenia okresu wojennego i sowieckiej okupacji i wie do czego byli zdolni. Wiedział, że takie słowa nie są rzucane na wiatr. Słowa funkcjonariusza zrozumiał jako niebezpieczną groźbę. Nazwisko tego funkcjonariusza, który mu groził pokrzywdzony poznał od kolegów internowanych w czasie jego osadzenia w Głogowie. W toku okazania pokrzywdzony podtrzymał złożony wcześniej wniosek o ściganie B. za kierowane wobec niego groźby. W toku śledztwa na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego przedstawiono Aleksandrowi B. zarzut popełnienia stanowiącego zbrodnię komunistyczną przestępstwa z art. 167 § 1 kk z 1969 r. w związku z art. 4 § 1 kk w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 63 z 2007 r., poz. 424 z późniejszymi zmianami)-ściganego na wniosek pokrzywdzonego. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Aleksander B. nie przyznał się do stawianego mu zarzutu wyjaśniając, że nie kojarzy osoby pokrzywdzonego. Nigdy nie użył wobec nikogo w czasie swojej pracy w Służbie Bezpieczeństwa sformułowania dotyczącego opuszczenia przez kogoś kraju. Nie widział sensu aby miał komuś sugerować tego rodzaju decyzję i namawiać go w jakikolwiek sposób do tego. Podejrzanym wyjaśnił, że absolutnie niczym nikomu nie groził w czasie swojej pracy w SB. W wyniku przeprowadzonej konfrontacji pokrzywdzony, podtrzymując swoje zeznania odnośnie przebiegu zdarzenia oświadczył, iż jego zdaniem bezpośrednia rozmowa z panem B. jest wystarczająca i puszcza w niepamięć całą sprawę. Zdaniem Stanisława L. nie ma potrzeby dalszego prowadzenia postępowania w tej sprawie i dlatego cofnął złożony uprzednio wniosek o ściganie Aleksandra B. W toku konfrontacji podejrzanym przeprosił pokrzywdzonego za wszystkie przykrości jakie ewentualnie doznał z jego strony. Jednym z celów postępowania karnego zgodnie z treścią art. 2 § 1 kpk jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego dlatego, mając na względzie wolę pokrzywdzonego oraz fakt, że doszło do swobodnego pojednania między stronami zarządzeniem z dnia 30.07.2010 r. prokurator wyraził zgodę na cofnięcie przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie. Postępowanie karne przeciwko Aleksandrowi B. umorzono postanowieniem z dnia 2.08.2010 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 – wobec braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej.

30. Śledztwo przeciwko Michałowi Sz. byłemu Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, podejrzanemu o złośliwe naruszenie w latach 1982-1984 praw pracowniczych podległych mu nauczycieli będących członkami NSZZ „Solidarność” (S 60.2008.Zk).

W związku z treścią zeznań Krystyny K. i Ryszarda M. przesłuchanych do sprawy dotyczącej bezprawnego pozbawienia ich wolności poprzez internowanie w okresie stanu wojennego, wszczęto śledztwo w sprawie złośliwego naruszenia w latach 1982-1984 praw pracowniczych nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi będących członkami NSZZ „Solidarność”. Na podstawie zgromadzonego w toku śledztwa materiału dowodowego przedstawiono Michałowi Sz., byłemu Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, zarzut popełnienia stanowiącego zbrodnię komunistyczną przestępstwa przekroczenia swoich uprawnień w latach 1982-1984 polegającego na złośliwym naruszeniu praw pracowniczych nauczycieli: Ryszarda M., Krystyny K.,

Ewy T. i Haliny R., którzy byli przed wprowadzeniem stanu wojennego członkami NSZZ „Solidarność”, poprzez uniemożliwienie im pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi na dotychczas zajmowanym stanowisku w w/w Liceum Ogólnokształcącym i bezpodstawne przeniesienie do pracy w innych szkołach wbrew ich woli. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Michał Sz. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia, z których wynika, że nie on był winien represji wobec nauczycieli LO wymienionych w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów. Michał Sz. oświadczył, że jeżeli pokrzywdzeni odczuwają jeszcze do dnia dzisiejszego żal do niego za stosunek do nich w latach 80-tych ubiegłego wieku, to chce te osoby przeprosić i zapewnić, że nigdy nie chciał wyrządzić im krzywdy osobistej, a jego działania wynikały w dużej mierze z braku doświadczenia, gdyż był najmłodszym dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi w trudnym dla wszystkich okresie stanu wojennego. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 22.10.2010 r. wobec stwierdzenia, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w szczególności uchwały sygn. I KZP 5/10 z dnia 25.05.2010 r., nastąpiło przedawnienie karalności czynów zarzuconych Michałowi Sz. Postanowienie o umorzeniu śledztwa jest prawomocne.

31. Śledztwo przeciwko Janowi G. – byłemu Zastępcy Dyrektora Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 roku „Pamotex”, podejrzanemu o złośliwe naruszenie w styczniu 1982 roku praw pracowniczych członków NSZZ „Solidarność”, którzy uczestniczyli w akcji zbierania pieniędzy na rzecz osób internowanych i ich rodzin (S 71.2007.Zk). W związku z zawiadomieniem byłych pracowników Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 roku „Pamotex” wszczęto śledztwo w sprawie bezpodstawnego zwolnienia z pracy w styczniu 1982 roku członków NSZZ „Solidarność”, którzy uczestniczyli w akcji zbierania pieniędzy na rzecz osób internowanych i ich rodzin. Na podstawie zgromadzonego w toku śledztwa materiału dowodowego przedstawiono Janowi G. – byłemu Zastępcy Dyrektora Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 roku „Pamotex”, zarzut popełnienia stanowiącego zbrodnię komunistyczną przestępstwa przekroczenia swoich uprawnień polegającego na złośliwym naruszeniu praw pracowniczych: Eugeniusza C., Zenona K., Andrzeja N., Ryszarda R. i Jana Z., którzy byli przed wprowadzeniem stanu wojennego członkami NSZZ „Solidarność”, poprzez podjęcie decyzji o rozwiązaniu z nimi umów o pracę bez wypowiedzenia, mimo braku podstaw merytorycznych, kierując się wyłącznie względami politycznymi. Przesłuchany w charakterze podejrzanego Jan G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia, z których wynika, że samodzielnie podjął decyzje o rozwiązaniu umów o pracę bez wypowiedzenia z pięcioma pracownikami pionu produkcji PZPB „Pamotex”, gdyż zbieranie przez nich pieniędzy w czasie pracy na rzecz internowanych dawało według niego podstawę do podjęcia takiej decyzji w okresie stanu wojennego. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 5.11.2010 r. wobec stwierdzenia, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w szczególności uchwały sygn. I KZP 5/10 z dnia 25.05.2010 r., nastąpiło przedawnienie karalności czynów zarzuconych Janowi G. Postanowienie o umorzeniu śledztwa jest prawomocne.
32. Śledztwo w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się w 1950 r. nad pozbawionymi wolności członkami Zgromadzenia Świadków Jehowy, przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w celu uzyskania określonych wyjaśnień (S 15.2007.Zk). Jak ustalono latem 1950 r. funkcjonariusze WUBP w Łodzi przeprowadzili szeroko zakrojoną akcję aresztowań osób - wyznawców Świadków Jehowy, zapoczątkowaną aresztowaniem w nocy z 20 na 21.06.1950 r. około 30 osób, zatrzymanych w siedzibie Biura Głównego Zgromadzenia Świadków Jehowy w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 24. Zatrzymane osoby zostały osadzone w areszcie WUBP w Łodzi, przy ul. Anstadta. Nad wszystkimi zatrzymanymi przesłuchujący funkcjonariusze WUBP w Łodzi znęcali się zarówno fizycznie, jak i psychicznie. W zależności od osoby pokrzywdzonego

formy znęcania się były bardzo zróżnicowane, poczynając od brutalnego wielogodzinnego bicia i kopania po całym ciele, po szarpanie, zmuszanie do wykonywania przysiadów, wyzwiska i groźby pobicia, czy pozbawienia życia. Niektórzy z pokrzywdzonych wskazali zapamiętane nazwiska funkcjonariuszy, dopuszczających się wobec nich, bądź wobec innych osób pokrzywdzonych przemocy fizycznej. Ustalenia śledztwa wskazują, że prowadzone przeciwko zatrzymanym wyznawców Świadków Jehowy postępowania zostały zakończone skierowaniem odrębnych aktów oskarżenia przeciwko większości pokrzywdzonym, przy czym część z nich została skazana na wieloletnie kary więzienia, co do części postępowania umorzono – z braku dostatecznych dowodów popełnienia przestępstwa. Niemal wszystkim zatrzymanym wyznawcom Świadków Jehowy zarzucano szpiegostwo na rzecz USA, tj. popełnienie przestępstwa z art. 7 Dekretu z dnia 13.06.1946r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. W ramach śledztwa ustalono dane personalne funkcjonariuszy UB, przeprowadzających czynności przesłuchań poszczególnych pokrzywdzonych. Śledztwo w przedmiotowej sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. w odniesieniu do 27 pokrzywdzonych, wobec śmierci dwóch funkcjonariuszy WUBP w Łodzi oraz niewykrycia pozostałych sprawców.

33. Śledztwo w sprawie m. in. publicznego nawoływania przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego do nienawiści na tle różnic narodowościowych, w celu skierowania represji wobec obywateli polskich narodowości żydowskiej w 1968r. w Łodzi poprzez podjęcie decyzji o rozpowszechnianiu broszur, wydanych w kwietniu 1968 r. jako publikacje ośrodka propagandy partyjnej KŁ PZPR w Łodzi, zawierających treści antysemickie (S 34.2006.Zk).
- Łódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej przy Komitecie Miejskim PZPR wydał w kwietniu 1968r. dwie broszury o „antysyjonistycznym” wydźwięku: „Polityka partii i rządu i jej przeciwnicy” oraz „Syjonizm, jego geneza, charakter polityczny i antypolskie oblicze”, które były przeznaczone wyłącznie do użytku wewnętrznego. Jednakże zostały one, jak ustalono w toku postępowania decyzją Sekretarza d/s propagandy Komitetu Łódzkiego – H. R., kierownika Wydziału Propagandy KŁ - E.T. oraz członka Sekretariatu KŁ - A. B. rozkolportowane na Uniwersytecie Łódzkim, Politechnice Łódzkiej, w jednostkach wojskowych i podstawowych komórkach partyjnych ważniejszych instytucji i przedsiębiorstw. Miało to wpływ na proces czystek antysemickich i represjonowania Żydów. Ustalono, że w 1968r. w Łodzi zwolniono ze stanowisk, a w niektórych przypadkach również z pracy, szereg osób zajmujących stanowiska kierownicze w uczelniach wyższych i przemyśle oraz dziennikarzy lokalnych gazet, którym to osobom organy bezpieczeństwa przypisywały pochodzenie żydowskie i poglądy syjonistyczne. Każdorazowo decyzja o zwolnieniu poprzedzona była uchwałą organów partyjnych o wydaleniu z partii. W toku śledztwa uznano za nie budzący wątpliwości fakt, że ww. osoby z kierownictwa Wydziału Propagandy Komitetu Łódzkiego PZPR popełniły przestępstwo, stanowiące zbrodnię komunistyczną nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych. Prowadzone postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 26.05.2011 r. – wobec przedawnienia karalności tego czynu. Przesłanką umorzenia postępowania stało się ostatnie, jednakże już ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2010 r. w sprawie KZP 5/10, zgodnie z którym przestępstwa, będące zbrodniami komunistycznymi, zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą lat pięć uległy przedawnieniu.
34. Śledztwo przeciwko P.W. i A.J.– podejrzanym o to, że w dniu 29.04.1983 roku w Łodzi, jako funkcjonariusze Wydziału Śledczego Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Łodzi, działając wspólnie i w porozumieniu, znęcali się fizycznie i moralnie nad zatrzymanym i przez to pozostającym w przemijającym stosunku zależności oraz bezradnym Edwardem P. w ten sposób, że w czasie co najmniej 2-godzinnego przesłuchania wielokrotnie uderzali pokrzywdzonego gumową pałką szturmową po głowie, górnej części tułowia i rękach,

powodując u niego otarcia naskórka na nosie, podbiegnięcie krwawe powieki oka prawego, podłużne sińce na lewym ramieniu i tylnej powierzchni tułowia i lewym pośladku, grozili mu dalszym biciem, długotrwałym pozbawieniem wolności, jak również użyciem pistoletu, znieważali go słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe (S 22.2006.Zk).

Śledztwo prowadzone było na podstawie zawiadomienia Edwarda P. który powiadomił w nim o dotkliwym pobiciu go przez dwóch przesłuchujących go funkcjonariuszy KWMO w Łodzi w czasie zatrzymania, które nastąpiło w związku z ujawnieniem u niego nielegalnych plakatów. Treść zeznań pokrzywdzonego wskazywała, że obydwaj funkcjonariusze działali wspólnie i w porozumieniu, stosując w trakcie przesłuchania Edwarda P. metodę przesłuchiwanie, określaną jako „na dobrego i złego” milicjanta. W początkowym etapie śledztwa tożsamość funkcjonariusza, który używał bezpośredniej przemocy fizycznej w stosunku do Edwarda P., a który, jak wynikało z zeznań pokrzywdzonego, sporządził protokół z przeprowadzonej czynności przeszukania jego mieszkania została ustalona, po pozyskaniu protokołu z tej czynności. Opierając się na zeznaniach pokrzywdzonego, który utrzymywał, że drugim z funkcjonariuszy, który odgrywał rolę „dobrego” milicjanta był funkcjonariusz, który podpisał nakaz przeszukania jego mieszkania, ustalono również tożsamość drugiego sprawcy znęcania się nad Edwardem P.. Na podstawie tych ustaleń przedstawiono P.W. i A. J. zarzuty popełnienia przestępstwa. Ustalenia postępowania, poczynione w późniejszym etapie postępowania wykazały, że Paweł W. - funkcjonariusz, który dokonał przeszukania mieszkania Edwarda P. w czasie, gdy pokrzywdzony był na terenie budynku KWMO w Łodzi przesłuchiwany i bity znajdował się poza budynkiem komendy i przeprowadzał czynności przeszukania mieszkań innych osób zatrzymanych, znajdujących się w różnych częściach Łodzi. W świetle tych nowych ustaleń, przypisanie podejrzanym popełnienia przestępstwa znęcania się nad pokrzywdzonym, budziło poważne, nie dające się usunąć wątpliwości. Z tego powodu śledztwo zostało umorzone w dniu 29.03.2010 r. - wobec okoliczności, że podejrzani nie popełnili zarzucanego im przestępstwa, a w sprawie - wobec niewykrycia sprawców. Postanowienie jest prawomocne.

35. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych, stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości, polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności 236 działaczy opozycji przeciwko ówczesnemu ustrojowi społeczno-politycznemu na podstawie decyzji o internowaniu wydawanych przez przekraczającego swoje uprawnienia Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Łodzi i jego Zastępców w okresie od dnia 13 grudnia 1981 roku do dnia 31 sierpnia 1982 roku w Łodzi. Wszystkie zanalizowane decyzje o internowaniu były obiektywnie bezprawne, albowiem Komendant Wojewódzki MO w Łodzi lub jego zastępca wydawali je na podstawie nieistniejącego „dekretu z 12.12.1981 r. o ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego” (S 57.2005.Zk).

W trakcie niniejszego postępowania udokumentowano internowanie 236 osób. Jak ustalono pierwsze osoby zostały zatrzymane przez specjalne grupy do zatrzymań KWMO w Łodzi w nocy z 12/13 grudnia 1981 roku. W ramach tej akcji, w okresie od 13 do 16 grudnia 1981 roku decyzjami Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Łodzi Bronisława M. pozbawiono wolności 98 osób, a decyzjami jego Zastępców: Jana J. - 20 osób oraz Stanisława P. - 3 osoby. Decyzje o internowaniu wydane w okresie od 13 do 16 grudnia 1981 roku były bezprawne. Jako podstawę pozbawienia wolności na czas nieokreślony powoływano dekret o ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego, bez wskazania daty tego dekretu i numeru artykułu, w sytuacji, kiedy taki akt prawny nie został opublikowany. Publikację dekretu o stanie wojennym rozpoczęto w dniu 17.12.1981 r. Komendant Wojewódzki MO w Łodzi Bronisław M. oraz jego Zastępcy: Jan J. i Stanisław P. nie żyją, z tego też względu w przypadku 121 osób internowanych w okresie od 13 do 16 grudnia 1981 r. (włącznie) śmierć sprawcy przestępstwa stanowiła przesłankę umorzenia postępowania. W przypadku pozostałych

osób internowanych (tj. od 17.12.1981 r.) podstawą umorzenia postępowania jest fakt, że czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego.

36. Śledztwo w sprawie dokonanego w okresie od stycznia do marca 1982 roku w Łodzi przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, w stosunku do kilkudziesięciu dziennikarzy, złośliwego naruszenia praw pracowniczych, przez podjęcie z przyczyn politycznych decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy oraz pomocnictwa do tego czynu przez członków wojewódzkich komisji weryfikacyjnych, jak też przekroczenia swoich uprawnień przez osoby pełniące funkcje kierownicze w Łódzkim Ośrodku Telewizyjnym i Rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi. (S 1.2005.Zk).

Postępowanie w tej sprawie wszczęto w dniu 9.05.2005 roku. Zawiadomienia złożone zostały przez: Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz zwolnionych w okresie stanu wojennego z pracy dziennikarzy z Łodzi, Warszawy i Gdańska. Pozostały zgromadzony materiał dowodowy przekazano według właściwości innym Oddziałowym Komisjom. Jak ustalono, od dnia 13.12.1981 roku działalność Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR została podporządkowana Centralnemu Sztabowi Propagandy i Informacji KC PZPR. Podjął on decyzję o weryfikacji dziennikarzy prasy, radia i telewizji. Jako cel weryfikacji określono: „dokonanie oceny linii redakcyjnej poszczególnych zespołów, a także twórczości dziennikarskiej, aktywności postawy poszczególnych dziennikarzy w okresie od sierpnia 1980 roku oraz określenie stosunku do decyzji z 13.12.1981 roku”. Weryfikację przeprowadzać miały w Warszawie zespoły powołane przez Centralny Sztab Propagandy i Informacji KC PZPR, a w terenie, przez Wojewódzkie Sztaby Propagandy i Informacji KW PZPR. W styczniu 1982 roku odbyły się posiedzenia wojewódzkich komisji weryfikacyjnych, działających przy Komitecie Łódzkim PZPR. Obradami komisji kierował pełnomocnik KC PZPR do Spraw Propagandy i Informacji, a w jej składach byli m.in. przedstawiciele KW PZPR, SB, WP, MO. Komisje wydały, z przyczyn politycznych, negatywne opinie co do możliwości dalszej pracy w miejscu dotychczasowego zatrudnienia wobec co najmniej 37 osób. Orzeczenia komisji w stosunku do konkretnych dziennikarzy, były w różny sposób opisane, np.: „wydalić z szeregów PZPR, uniemożliwić pracę w instytucjach frontu ideologicznego i propagandowego kierowanych przez PZPR i państwo”, „nie zatrudniać w zawodzie dziennikarskim”, „nie zatrudniać w prasie RSW, PR i TV”. Konsekwencją negatywnych opinii wydanych przez wojewódzkie komisje weryfikacyjne w Łodzi było rozwiązanie w lutym i marcu 1982 r. stosunku pracy z co najmniej 31 dziennikarzami prasowymi, radiowymi i telewizyjnymi oraz pracownikami technicznymi Łódzkiego Ośrodka Telewizji i Rozgłośni Radiowej w Łodzi. Wobec niejednoznacznych werdyktów komisji dotyczących zwalnianych dziennikarzy, jak też wobec różnych oficjalnych powodów rozwiązywania stosunków pracy, każdy przypadek podlegał szczegółowym wyjaśnieniom w trakcie śledztwa. W toku śledztwa przedstawiono zarzuty popełnienia zbrodni komunistycznych siedmiu osobom – funkcjonariuszom państwa komunistycznego: Michałowi W. – Kierownikowi Jednostki Budżetowej Rozgłośni Polskiego Radia i Ośrodka Telewizyjnego, Redaktorowi Naczelnemu OTVP w Łodzi, zarzut przekroczenia swoich uprawnień i działania na szkodę interesu prywatnego przez podjęcie w okresie stanu wojennego, w dniach od 13 do 29.03.1982 roku, z przyczyn politycznych, bez zgody organu nadrzędnego, decyzji o zwolnieniu ze służby w jednostce zmilitaryzowanej, równoznacznych z rozwiązaniem umowy o pracę, wobec 25 pracowników Rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi i Łódzkiego Ośrodka Telewizji Polskiej, Mieczysławowi K. – pełnomocnikowi KC PZPR Do Spraw Propagandy i Informacji, Andrzejowi H. – Sekretarzowi Komitetu Łódzkiego PZPR, Zdzisławowi K. – funkcjonariuszowi Służby Bezpieczeństwa KWP w Łodzi oraz Mieczysławowi K. – podpułkownikowi Wojska Polskiego, które to osoby wchodziły w skład wojewódzkiej komisji weryfikacyjnej łódzkich dziennikarzy prasowych, zarzut udzielenia w dniu 23.01.1982 roku pomocy Dyrektorowi Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej

„Prasa-Książka-Ruch” Piotrowi S. oraz Prezesowi Zarządu Głównego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Zdzisławowi A. do stosowania represji stanowiącej przestępstwo złośliwego naruszenia praw pracowniczych, polegającego na rozwiązaniu stosunku pracy wobec co najmniej ośmiu dziennikarzy prasowych poprzez wydanie z przyczyn politycznych negatywnych opinii co do możliwości dalszej pracy tych osób w miejscu dotychczasowego zatrudnienia oraz w ogóle w zawodzie dziennikarza, Piotrowi S. – Dyrektorowi Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, zarzut stosowania represji stanowiącej przestępstwo poprzez przekroczenie swoich uprawnień i działanie na szkodę interesu prywatnego w ten sposób, że złośliwie naruszał prawa pracownicze poprzez podjęcie w okresie od marca do października 1982 roku decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy mimo braku podstaw merytorycznych, kierując się wyłącznie względami politycznymi, wobec co najmniej czterech dziennikarzy prasowych, Zdzisławowi A. – Prezesowi Zarządu Głównego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, zarzut stosowania represji stanowiącej przestępstwo poprzez przekroczenie swoich uprawnień i działanie na szkodę interesu prywatnego w ten sposób, że złośliwie naruszył prawa pracownicze poprzez podjęcie w dniu 17.03.1982 r. decyzji o odwołaniu zastępcy redaktora naczelnego tygodnika „Odgłosy” równoznacznego z rozwiązaniem jego stosunku pracy, mimo braku podstaw merytorycznych, kierując się wyłącznie względami politycznymi. Śledztwo przeciwko Michałowi W. umorzono wobec śmierci tego podejrzanego. Postanowieniem z dnia 28.02.2008 r. Sąd Rejonowy w Warszawie uznał podejrzanego Zdzisława A. za winnego popełnienia zarzucanej mu zbrodni komunistycznej i umorzył postępowanie karne przeciwko niemu na podstawie ustawy o amnestii z 1989 roku. Wyrokiem z dnia 27.10.2010 r. Sąd Rejonowy w Łodzi umorzył postępowanie przeciwko: Mieczysławowi K., Andrzejowi H., Zdzisławowi K., Mieczysławowi K. i Piotrowi S. wobec stwierdzenia, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w szczególności uchwały sygn. I KZP 5/10 z dnia 25.05.2010 roku, nastąpiło przedawnienie karalności zarzucanych im czynów. Wyrokiem z dnia 24.10.2011 r. Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił opisany wyżej wyrok przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łodzi. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Łodzi postanowieniem z dnia 6.03.2012 r. uznając, że oskarżeni: Mieczysław K., Andrzej H., Zdzisław K., Mieczysław K. i Piotr S. dopuścili się zarzucanych im przestępstw, umorzył postępowanie karne w przedmiotowej sprawie wobec przedawnienia karalności czynów. Wyrok ten został utrzymany w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25.05.2012 r.

37. Śledztwo w sprawie przeprowadzonej na podstawie decyzji władz państwowych i partyjnych ZSRR wieloletniej deportacji połączonej ze szczególnym udręczeniem, w okresie od dnia 10.02.1940 r. do dnia 6.07.1945 r., nie mniej niż 102.357 obywateli polskich z dawnego województwa nowogródzkiego (S 2.2002.Zk).

Śledztwo było prowadzone w sprawie zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, polegającej na przeprowadzonej na podstawie decyzji władz państwowych i partyjnych ZSRR wieloletniej deportacji połączonej ze szczególnym udręczeniem, w okresie od dnia 10.02.1940 r. do dnia 6.07.1945 r., nie mniej niż 102.357 obywateli polskich z dawnego województwa nowogródzkiego. Pokrzywdzonymi są obywatele polscy o różnym wykształceniu i zawodzie. W toku śledztwa ustalono i przesłuchano w charakterze świadków 883 pokrzywdzonych, którzy byli od dnia 10.02.1940 r. do dnia 21.06.1941 r. wraz z rodzinami deportowani w głąb ZSRR. Protokoły ich przesłuchań stanowią świadectwo masowej tragedii polskich rodzin, które były represjonowane z bardzo różnych powodów, ale głównie jedynie za to, że są Polakami i mieszkają na terenach zagarniętych przez ZSRR. Pokrzywdzeni mimo upływu ponad 60 lat od czasu przesiedleń dobrze pamiętali szczegóły swojej udręki, co znalazło odzwierciedlenie w protokołach ich przesłuchań, które trwały każdorazowo po kilka godzin. W

śledztwie ustalono dokumenty zawierające decyzje władz radzieckich w zakresie przesiedleń obywateli polskich z terenu województwa nowogródzkiego. Należy podkreślić, że zsyłki i związane z nimi roboty przymusowe nie były karą przewidzianą w kodeksie karnym ZSRR. W związku z tym represje, jakim poddano niepożądane w danym okresie grupy społeczne czy narodowościowe, należy traktować wyłącznie w kategoriach politycznych. Po zbrojnym ataku ZSRR na ziemie polskie i formalnej ich aneksji (1-2.11.1939 r.), głównym zadaniem stojącym przed aparatem bezpieczeństwa było zaprowadzenie ustroju sowieckiego i „oczyszczenie” terenu z „wrogiego elementu”. Na podstawie zebranego w śledztwie materiału dowodowego ustalono dane personalne trzynastu przedstawicieli władz państwowych i partyjnych ZSRR, którzy byli odpowiedzialni za podjęcie decyzji o bezprawnych masowych deportacjach obywateli polskich. Wszyscy ustaleni sprawcy zbrodni już nie żyją, a pozostali współsprawcy nie zostali wykryci. Postanowienie o umorzeniu śledztwa wydano w dniu 19.03.2009 roku.

38. Śledztwo w sprawie zbrodni dokonanych przez funkcjonariuszy NKWD na Polakach, mieszkańcach byłego województwa nowogródzkiego: żołnierzach Armii Krajowej i osobach cywilnych w latach 1944-1956 (S 73.2001.Zk).

Dokonane zbrodnie polegały na zabójstwach, znęcaniu się fizycznym i moralnym, bezpodstawnym pozbawianiu wolności połączonym ze szczególnym udręczeniem i z oddaniem we władztwo obcego państwa. Po wkroczeniu na tereny woj. nowogródzkiego armii sowieckiej organy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ZSRR prowadziły szeroko zakrojoną akcję represji wobec Polaków - żołnierzy AK i osób cywilnych współpracujących z polskim podziemiem, przypisując im rzekomą działalność na szkodę państwa radzieckiego. Organy MSW ZSRR dokonywały licznych, bezprawnych aresztowań. Bezpodstawnie skazywano zatrzymanych na wieloletnie kary pozbawienia wolności. Iluzoryczne procesy karne tych osób przebiegały z pogwałceniem norm prawa międzynarodowego. Skazanych deportowano do łagrów usytuowanych w głębi ZSRR. Wielu z aresztowanych zaginęło w nieustalonych okolicznościach, nie dając nigdy znaku życia. Część zmarła w wyniku tortur stosowanych w trakcie śledztwa, w celu wymuszenia wyjaśnień określonej treści. Nie dająca się określić liczba osób zmarła w czasie transportu lub na miejscu zesłania wskutek chorób, skrajnych warunków atmosferycznych, wycieńczenia katorżniczą pracą jak również wskutek rozstrzeliwań przez dozorców zesłańców funkcjonariuszy NKWD. W toku postępowania przesłuchano kilkuset pokrzywdzonych. Śledztwo zakończone postanowieniem z dnia 30.12.2011 r. o umorzeniu - wobec śmierci ustalonych 10 sprawców oraz niewykrycia pozostałych sprawców zbrodni objętych zakresem postępowania.

39. Śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego sprawujących nadzór nad wykonaniem wyroków śmierci na dowódcy Konspiracyjnego Wojska Polskiego kpt. Stanisławie Sojczyńskim „Warszycu” oraz pięciu członkach jego sztabu w dniu 19.02.1947 r. w Łodzi. (S 33.2001.Zk).

Śledztwo wszczęte w dniu 16.05.2001 r. w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego sprawujących nadzór nad wykonaniem wyroków śmierci na dowódcy Konspiracyjnego Wojska Polskiego kpt. Stanisławie Sojczyńskim „Warszycu” oraz pięciu członkach jego sztabu w dniu 19.02.1947 r. w Łodzi. Celem tego postępowania było ustalenie funkcjonariuszy winnych tego, że po wykonaniu orzeczonych przez Wojskowy Sąd Rejonowy wyrokami z dnia 17.12.1946 r. kar śmierci w stosunku do „Warszycy” polecieli zakopanie zwłok rozstrzelanych w nieustalonym miejscu, nie wydając ich rodzinie i nie wskazali miejsca pochówku, w obawie przed uczynieniem z niego obiektu kultu i pamięci narodowej. Niezależnie od czynności podejmowanych w tym zakresie przez cały okres trwania postępowania podejmowane były działania mające na celu ustalenie rzeczywistego miejsca pochówku S. Sojczyńskiego i straconych wraz z nim członków sztabu. Kilkakrotnie przeprowadzano próbne wykopy i odwierty, podjęte w miejscu wskazywanym zarówno przez

prokuratora obecnego przy egzekucji, jak i innych świadków, tj. terenów wokół poligonu wojskowego Brus w Łodzi, gdzie niewątpliwie nastąpiła egzekucja. W toku prowadzonego w tej sprawie śledztwa poddawano analizie i weryfikowano wszystkie możliwe hipotezy odnoszące się do przypuszczalnego miejsca ukrycia zwłok rozstrzelanych. Jedną z nich była wersja, zakładająca wykopanie zwłok przez inną, niż pluton egzekucyjny, grupę funkcjonariuszy WUBP w Łodzi i pochowanie ich w innym, nieustalonym miejscu, bądź hipoteza zakładająca przekazanie zwłok straconych żołnierzy KWP do Akademii Medycznej w Łodzi, jako materiał badawczy dla studentów. Zarówno te hipotezy, jak również inna, zakładająca założenie, że wśród ekshumowanych w 1965r. na poligonie wojskowym Brus około czterdziestu osób, uznanych wówczas za ofiary zbrodni niemieckiej, znajdowały się szczątki „Warszyca” i jego żołnierzy nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonych materiałach śledztwa i nie doprowadziły do ustalenia miejsca pochowania zwłok S. Sojczyńskiego i członków sztabu KWP. Śledztwo umorzono 09.06.2008r. w części dotyczącej przekroczenia uprawnień w dniu 19.02.1947 r. w Łodzi przez funkcjonariuszy WUBP w Łodzi poprzez wydanie polecenia zakopania zwłok kpt. S. Sojczyńskiego oraz pięciu członków sztabu w nieustalonym miejscu - wobec niewykrycia sprawców, zaś w części niedopełnienia obowiązków w lutym 1947r. w Łodzi przez naczelnika Wydziału Więziennictwa WUBP w Łodzi, poprzez zaniechanie powiadomienia członków rodziny straconych osób o ich zgonie, jak również miejscu ich pochówku - wobec śmierci sprawcy. Ponieważ nie można wykluczyć, że w każdym czasie mogą pojawić się nowe, nieznane dowody, które w zasadniczy sposób zmienią ustalenia w zakresie nieznanego obecnie miejsca pochowania zwłok „Warszyca” i jego żołnierzy przed zakończeniem postępowania, od żyjących członków rodziny S. Sojczyńskiego i krewnych straconych wraz z nim żołnierzy KWP pobrano materiał genetyczny, którego zbadanie umożliwi identyfikację ewentualnie znalezionych szczątków.

40. Śledztwo w sprawie zabójstwa w styczniu 1944 roku przez partyzantów sowieckich kilkudziesięciu mieszkańców wsi Koniuchy gm. Bieniakonie pow. Lida, woj. nowogródzkie (S 13.2001.Zk).

Instytut Pamięci Narodowej – Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa w styczniu 1944 r. przez partyzantów sowieckich kilkudziesięciu mieszkańców wsi Koniuchy wcześniej gm. Bieniakonie pow. Lida, woj. nowogródzkie (obecnie Republika Litewska rejon Sołeczники). Jak wynika z dotychczasowych ustaleń wieś Koniuchy była dużą, polską wsią, liczyła ok. 60 zabudowań i ponad 300-tu mieszkańców. Koniuchy usytuowane były na skraju Puszczy Rudnickiej, w której znajdowały się bazy partyzantów sowieckich. Partyzanci w czasie powtarzających się napadów na tę wieś rabowali jej mieszkańcom żywność, odzież, bydło. Wyłącznie z tego powodu w Koniuchach, utworzono oddział samoobrony, który skutecznie uniemożliwiał partyzantom dalszy rabunek. W nocy z 28 na 29.01.1944 r. grupa partyzantów sowieckich otoczyła wieś i ok. 5-tej rano przystąpiła do ataku, który trwał 1,5-2 godziny. Pochodniami podpalano słomiane dachy domów, do wybudzonych, uciekających mieszkańców strzelano na oślep. W wyniku ataku zginęło co najmniej 38 osób, kilkanaście zostało rannych. W dokumentach archiwalnych podaje się różną liczbę ofiar: „zostało zabitych 36 osób ze wsi oraz 14 osób ciężko rannych”; „zabito 35 osób, rannych 13 w tym 10 ciężko rannych”; „zabitych i rannych więcej niż 50 osób”; „34 zabitych, 14 rannych, ilość osób żywcem spalonych nie ustalona”. Część ofiar spłonęła w swych domach, część zginęła od strzału z broni palnej. Wśród ofiar byli mężczyźni, kobiety i małe dzieci. Najstarsza z ujawnionych ofiar miała 57 lat, najmłodsze dziecko 2 lata. Spalono większość zabudowań, ocalało tylko kilka domów. Atak na Koniuchy przeprowadziła 120-150 osobowa grupa partyzantów sowieckich pochodzących z różnych oddziałów stacjonujących w Puszczy Rudnickiej, takich jak: „Śmierć okupantowi”, „Śmierć faszystom”, „Piorun”, „Margirio”, oddział im. Adama Mickiewicza. Pierwszy z wymienionych oddziałów należał do Brygady Kowieńskiej Litewskiego

Sztabu Ruchu Partyzanckiego, pozostałe zaś do Brygady Wileńskiej. Oddziały te były wielonarodowościowe, należeli do nich m. in. partyzanci żydowscy, uciekinierzy z gett w Kownie i Wilnie. Z kopii szyfrogramu z dnia 31.01.1944 r. autorstwa Genrikasa Zimanasa (Henocho Zimana) I Sekretarza Południowego Obwodowego Komitetu KP Litwy, a jednocześnie dowódcy Południowej Brygady Partyzanckiej do Naczelnika Litewskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego w Moskwie Antanasa Šnieckusa wynika, że: „29 stycznia połączona grupa oddziałów wileńskich, oddziału „Śmierć Okupantom”, „Margirio” i grupy specjalnej Sztabu Generalnego całkowicie spaliły najbardziej zagorzałą w samoobronie wieś powiatu Ejszyskiego Koniuchy[...]”. Śledztwo toczy się w sprawie. Nie przedstawiono dotychczas nikomu zarzutu popełnienia tej zbrodni. Generikas Zimanas zmarł 15 lipca 1985 r. w Wilnie. Znane są nazwiska dowódców oddziałów „Śmierć okupantowi”, „Śmierć faszystomowi”, „Piorun”, „Margirio”, im. A. Mickiewicza, lecz zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie w sposób jednoznaczny, że faktycznie oni dowodzili grupami partyzantów ze swych oddziałów, którzy uczestniczyli w ataku. W toku śledztwa przesłuchano kilkudziesięciu świadków – byłych żołnierzy z 5 batalionu 77 pp Armii Krajowej, którzy stacjonowali w pobliżu wsi, naocznych świadków zbrodni, krewnych ofiar, byłych partyzantów sowieckich. Zgromadzono obszerny materiał archiwalny w postaci meldunków policji litewskiej, szyfrogramów partyzantów sowieckich, kopii akt osobowych partyzantów sowieckich, w których to aktach są adnotacje, że uczestniczyli oni w ataku, kopii dzienników bojowych sowieckich oddziałów partyzanckich, kopii wspomnień partyzantów z Puszczy Rudnickiej). Trudność w prowadzonym śledztwie, poza odległością czasową od daty popełnienia zbrodni, sprawiał fakt, iż Koniuchy położone są na terytorium Republiki Litewskiej zaś siedziba ówczesnej gminy Bieniakonie na terenie Republiki Białoruś, stąd zachodziła potrzeba korzystania w toku postępowania z zagranicznej pomocy prawnej. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 21 maja 2020 roku wobec śmierci sprawców kierowniczych oraz niewykrycia pozostałych sprawców.

41. Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w okresie od 1945 r. do 1953 r. przez funkcjonariuszy b. Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi (S 18.2000.Zk).
Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi miał swoją siedzibę w Łodzi przy ul. Anstadta. W budynku tym byli przetrzymywani, nierzadko bez żadnej podstawy prawnej, członkowie różnych organizacji antykomunistycznych oraz osoby postrzegane przez ówczesne władze jako wrogowie państwa komunistycznego. Śledztwo prowadzone w tej sprawie miało charakter wielowątkowy, obejmowało ponad 200 osób pokrzywdzonych oraz wielość przestępstw. W jego ramach wyodrębniono grupy zagadnień związane ze sposobem traktowania osób osadzonych w areszcie WUBP. Pierwszą grupę stanowiły sprawy dotyczące faktów śmierci osób osadzonych na skutek bicia i torturowania przez funkcjonariuszy WUBP w Łodzi bądź z powodu targnięcia się osadzonych na własne życie w następstwie znęcania się nad nimi fizycznego i psychicznego przez funkcjonariuszy Urzędu. Kolejną grupę zagadnień stanowiły sprawy dotyczące faktów znęcania się nad osobami przesłuchiwanymi w toku śledztw prowadzonych przez funkcjonariuszy WUBP w Łodzi, w celu wymuszenia wyjaśnień określonej treści. Osadzeni w WUBP w czasie długotrwałych śledztw poddawani byli torturom fizycznym i psychicznym. W czasie wielogodzinnych, najczęściej nocnych przesłuchań, wymuszano na przesłuchiwanym składanie nieprawdziwych wyjaśnień używając wobec nich przemocy, bijąc ich rękami jak i gumowymi bądź drewnianymi prętami po głowie i całym ciele, niekiedy aż do utraty przytomności, a nawet pozbawiano życia. Osadzano zatrzymanych w "karcerach" tj. małych pomieszczeniach bez okien, wypełnionych wodą i odchodami. W wyniku takiego traktowania wiele osób zmarło nie wytrzymując tortur. Ciała osób zmarłych w WUBP niejednokrotnie nigdy nie zostały wydane rodzinom. W toku śledztwa ustalono dane osobowe funkcjonariuszy UB oraz opracowano tablice poglądowe z ich zdjęciami, które następnie okazywano pokrzywdzonym w

celu identyfikacji sprawców. Wyjaśniano także losy osób osadzonych w areszcie WUBP w Łodzi oraz poszukiwano miejsca pochowania zwłok ofiar. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 31.12.2009 r. wobec śmierci ustalonych oraz niewykrycia pozostałych sprawców, jak też w niektórych przypadkach wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

42. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznych stanowiących jednocześnie zbrodnie przeciwko ludzkości popełnionych przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sieradzu w latach 1945-1956, polegających na bezprawnych aresztowaniach, przesłuchaniach połączonych ze szczególnym udręczeniem, pozbawieniem życia w związku z zarzutem przynależności do antykomunistycznych organizacji politycznych (S 11.2000.Zk). Śledztwo miało charakter wielowątkowy. Wyjaśniano w nim szereg zdarzeń, które miały miejsce w okresie 11 lat, związanych z faktami represjonowania przez funkcjonariuszy PUBP w Sieradzu osób podejrzewanych o działalność antypaństwową. W toku postępowania z uwagi na wielość zdarzeń i wyjaśnianych wątków, materiały dotyczące poszczególnych zbrodni wyjaśnionych w toku postępowania wyłączano sukcesywnie do odrębnych postępowań, które następnie były zakończone decyzjami merytorycznymi (łącznie wyłączono i zakończono 18 wątków). Generalnie śledztwo dotyczyło faktów stosowania represji przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sieradzu, będących funkcjonariuszami państwa komunistycznego wobec osób pozbawionych wolności podejrzanych o przynależność, bądź udzielanie pomocy nielegalnym i zwalczanym przez ówczesne władze organizacjom. Represje te polegały na stosowaniu na szeroką skalę przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, nierzadko bardzo drastycznych form przemocy fizycznej i psychicznej, wobec osób zatrzymanych, a następnie pozostających w dyspozycji tychże funkcjonariuszy w areszcie PUBP w Sieradzu, w celu wymuszenia od nich wyjaśnień czy informacji określonej treści. Śledztwo to zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu śledztwa z dnia 29.12.2011 r., wobec śmierci ujawnionych w toku śledztwa sprawców, oraz wobec niewykrycia pozostałych sprawców zbrodni.
43. Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w latach 1945 - 1953 przez funkcjonariuszy byłego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wieluniu, polegających na bezprawnym pozbawieniu wolności, stosowaniu tortur fizycznych i psychicznych, powodowaniu obrażeń ciała, wymuszaniu składania nieprawdziwych zeznań oraz dokonywaniu zabójstw (S 5.2000.Zk). Funkcjonariusze byłego PUBP w Wieluniu dokonywali aresztowań żołnierzy Konspiracyjnego Wojska Polskiego. W ramach walki z ugrupowaniami antykomunistycznymi aresztowano również osoby podejrzewane o udzielenie pomocy tym oddziałom i osoby pomawiane o nielegalne posiadanie broni. Aresztowani żołnierze Konspiracyjnego Wojska Polskiego oraz osoby aresztowane pod zarzutem udzielania im pomocy byli poddawani brutalnym przesłuchaniom, w trakcie których bito ich po całym ciele pięściami, pałkami, kolbami karabinów i innymi narzędziami, powodując często utratę przytomności, zdarzały się przypadki trwałych okaleczeń. Stosowano również długotrwałe przesłuchania, trwające bez przerwy kilka dni i nocy, w czasie tych przesłuchań funkcjonariusze co pewien czas zmieniali się. Aresztowanych umieszczano też w karczerze - małym betonowym pomieszczeniu zalanym wodą do wysokości kolan, w którym można było tylko stać. Te same metody stosowano również wobec przypadkowych osób, zatrzymanych w trakcie organizowanych przez PUBP Wieluń obław. W ten sposób chciano zmusić przesłuchiwanym do przyznania się do popełnienia przestępstw, których w wielu przypadkach nigdy nie popełnili. W toku śledztwa sukcesywnie wyjaśniane są poszczególne wątki postępowania. W toku śledztwa wyłączono do odrębnych postępowań materiały w 25 sprawach, obejmujących zbrodnie popełnione na szkodę kilkudziesięciu pokrzywdzonych. Postępowania w tych sprawach umorzono wobec śmierci sprawców, niewykrycia sprawców albo braku dostatecznych dowodów, że popełniono przestępstwo. W dwóch wyłączonych postępowaniach

skierowano akty oskarżenia przeciwko byłym funkcjonariuszom PUBP w Wieluniu Tadeuszowi R. i Józefowi K. Postanowieniem z dnia 30.12.2010 r. śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców zbrodni i wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego. Postanowienie jest prawomocne.

Zbrodnie nazistowskie

1. Śledztwo w sprawie zbrodni nazistowskiej, będącej zbrodnią wojenną i zbrodnią przeciwko ludzkości, zarządzanej przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy – RSHA, zaplanowanej przez Kierownictwo Urzędu Gestapo w Łodzi, a następnie wykonanej przez funkcjonariuszy łódzkiego Gestapo, polegającej na zabójstwie w dniu 20 marca 1942 roku w Zgierzu 99 osób narodowości polskiej (S 46.2022.Zn).
Bezpośrednią przyczyną masowej egzekucji Polaków było zastrzelenie przez członka Związku Walki Zbrojnej Józefa M. dwóch funkcjonariuszy Gestapo w Zgierzu w dniu 6 marca 1942 roku. Szefowie Urzędu Gestapo w Łodzi, mimo, że znali tożsamość zabójcy podległych im funkcjonariuszy, wykorzystali okazję do przeprowadzenia szeroko zakrojonej akcji represyjnej, uznając, że za jednego zabitego Niemca musi zginąć 50 Polaków. W tym celu wytypowano 100 zatrzymanych Polaków podejrzanych o czynny udział w organizacjach podziemnych z całej rejencji łódzkiej. Na miejsce publicznej egzekucji Niemcy wybrali tzw. „Plac Stodół” w Zgierzu, który spełniał funkcję miejskiego wysypiska śmieci, celem poniżenia ofiar zbrodni, których zwłoki przewieziono i zakopano w Lesie Lućmierskim koło Zgierza. Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2025 roku śledztwo sygn. S 46.2022.Zn umorzono wobec śmierci czternastu ustalonych sprawców oraz niewykrycia wszystkich biorących udział bezpośredni w egzekucji pozostałych sprawców przestępstwa.
2. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości popełnionej przez nieustalonych funkcjonariuszy państwa niemieckiego, polegającej na dokonaniu zabójstwa Anny Z., Józefa Z., Kazimierza Z. i Bronisławy Z. w nieustalonym dniu w latach 1940-1942 w Kolonii Złotowo, powiat Słonim, województwo nowogórskie (S 15.2020.Zn).
W toku śledztwa załączono w poczet materiału dowodowego oraz dokonano analizy dokumentów przekazanych przez zawiadamiającego Stanisława K. w postaci m.in. kserokopii opracowania pt. „Relacje. Zeznania ocalałych Żydów” z Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce. Przesłuchano także w charakterze świadka w/w i załączono dostarczone przez niego do protokołu dokumenty w postaci m.in. kserokopii dokumentów z ksiąg parafialnych. Na podstawie danych uzyskanych od świadka wystąpiono do specjalisty historyka o ustalenie, na podstawie opracowań historycznych, jakie informacje o przedmiocie śledztwa są dostępne w archiwach i zbiorach dokumentów źródłowych, celem załączenia ich w poczet materiału dowodowego. Postanowieniem z dnia 18 września 2020 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców czynu.
3. Śledztwo w sprawie zabójstwa poprzez rozstrzelanie przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego w grudniu 1943 roku we wsi Grabina Mała, powiat Puszcza Mariańska, woj. skierniewickie, trzech obywateli polskich narodowości żydowskiej: Jana, Heleny i Ryszarda S. (S 69.2018.Zn).
W śledztwie ustalono, iż w 1943 roku trzyosobowa rodzina narodowości żydowskiej wynajęła mieszkanie miejscowości Grabina Mała, powiat Puszcza Mariańska woj. skierniewickie. Rodzina składająca się z małżeństwa w wieku 40-50 lat oraz ich syna w wieku około 20 lat (prawdopodobnie studenta) przyjechała do Grabiny Małej z Warszawy. Posiadali oni dowody tożsamości, w których figurowały polskie nazwiska Jana, Heleny i Ryszarda S. (syn). W tym samym budynku w Grabinie Małej zamieszkiwały jeszcze dwie rodziny; Genowefy S. oraz Stefana S. Z zeznań świadków wynika, iż Genowefa S. w czasie wojny współpracowała z okupantem dostarczając im informacji i działając w ten sposób na szkodę ludności cywilnej. Prawdopodobnie w następstwie doniesienia w/w w miesiącu grudniu 1943 roku cała rodzina S. została zastrzelona w miejscu ich pobytu przez niemieckich żołnierzy z jednostki w Bolimowie, Woli Pękoszewskiej, Łowicza lub Skierniewic. Ustalono, iż Genowefa S. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 maja 1948 roku

została uznana za winną tego, że w latach 1940-1944 we wsi Grabina, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działała na szkodę osób spośród ludności cywilnej polskiej. Sąd Okręgowy w Warszawie wymierzył wymienionej karę trzech lat pozbawienia wolności. W niniejszej sprawie wypożyczono akta sprawy prowadzonej przeciwko Genowefie S., zakończonej skazaniem wymienionej przez Sąd Okręgowy w Warszawie na karę 3 lat więzienia, wykonano oględziny wymienionych akt. Akta tejże sprawy zawierają informacje dotyczące przedmiotu śledztwa, jak również zeznania i dane świadków, które podlegać będą dalszej procesowej weryfikacji. Podjęto ustalenia co do tego, czy w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej znajdują się dokumenty dotyczące rodziny Jana, Heleny i Ryszarda S. Wystąpiono do Centrale Stelle w Ludwigsburgu z prośbą o nadesłanie odpisu decyzji procesowej o sygnaturze 45 Js 7/86 wydanej w kraju związkowym Nadrenia Północna - Westfalia do spraw opracowywania masowych zbrodni hitlerowskich przy Prokuraturze w Dortmundzie, bowiem dotyczy ona przedmiotu śledztwa prowadzonego przez tutejszą komisję. Podjęto czynności zmierzające do ustalenia, czy była przeprowadzona ekshumacja szczątków rodziny S., a jeśli tak, to kto i kiedy ją wykonał lub czy szczątki te nadal spoczywają w miejscu ich pochowania w 1943 roku, wystąpiono do właściwego miejscowo Urzędu Stanu Cywilnego z zapytaniem, czy wystawiono akty zgonu na nazwiska Jana, Heleny i Ryszarda S. oraz podjęto czynności zmierzających do ustalenia danych osobowych i adresowych świadków zbrodni w drodze wywiadu policyjnego w miejscu, gdzie doszło do zdarzenia, celem weryfikacji wersji dotyczącej utrzymywania po wojnie kontaktów rodziny wynajmującej mieszkanie rodzinie pokrzywdzonej z Genowefą S. Zlecono historykowi ustalenie, jakie informacje dotyczące zdarzeń będących przedmiotem śledztwa znajdują się w dostępnych źródłach historycznych i sporządzenie stosownej ekspertyzy. Postanowieniem z dnia 11 października 2019 roku śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców, a w stosunku do czynu Genowefy S, wobec powagi rzeczy osądzonej.

4. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego w dniu 19 października 1943 roku we wsi Koło, pow. Piotrków Trybunalski, Stanisława W., Józefa K., Franciszka J., Ignacego S. oraz Wacława S. (S 67.2018.Zn).

W śledztwie ustalono, iż w czasie okupacji we wsi Koło, powiat Piotrków Trybunalski, mieszkał Niemiec o nazwisku H., który współpracował z urzędem gestapo w Piotrkowie Trybunalskim. W końcu września 1943 r. w ramach wykonania wyroku przez organizację podziemną, został on zastrzelony. W „odwecie” za zabicie H. w dniu 9 października 1943 roku, we wczesnych godzinach rannych, wieś Koło została otoczona przez jednostki żandarmerii, schupo, gestapo i granatowej policji. Na rozkaz prawdopodobnie szefa lub zastępcy szefa gestapo w Piotrkowie Trybunalskim funkcjonariusze niemieccy zaczęli wyprowadzać z mieszkań wszystkich mężczyzn, a następnie grupować ich na drodze wiejskiej. W czasie doprowadzania do miejsca zgrupowania przy swoich posesjach zostali zastrzeleni Stanisław W. i Józef K. Po zgrupowaniu wszystkich zatrzymanych mężczyzn została uformowana kolumna, którą pod eskortą Niemców prowadzono przez wieś. W pewnym momencie zatrzymano się, a następnie nakazano uciekać Wacławowi S. W momencie oddalania się Wacława S. eskortujący go funkcjonariusze niemieccy zaczęli strzelać do wymienionego z broni palnej. Wacław S. poniósł śmierć na miejscu, po czym kolumna marszowa ruszyła dalej. Po przejściu około 40 metrów polecono wystąpić z szeregu Ignacemu S. oraz Franciszkowi J., których następnie zastrzelono. Pozostałe osoby zostały doprowadzone na łąkę znajdującą się obok zabudowań Stanisława K., gdzie dokonano ich selekcji. Dużą grupę zatrzymanych zwolniono, natomiast pozostawiono prawdopodobnie 23 osoby, które przewieziono następnie do więzienia w Piotrkowie Trybunalskim, a stamtąd transportem w dniu 11 listopada 1943 r. do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W czasie pacyfikacji wsi miał zostać także zatrzymany Piotr N., który tego dnia ukrył się. W dniu 26 listopada 1943 r. został on aresztowany w Piotrkowie Trybunalskim przez żandarmów niemieckich, a następnie zastrzelony. Do akt załączono przesłany przez Kierownika Centrali w kraju związkowym Nadrenia - Westfalia do spraw opracowywania masowych zbrodni narodowosocjalistycznych przy Prokuraturze w Dortmundzie odpis postanowienia w sprawie 45 Js 16/68 z którego wynika, iż przedmiotem postępowania prowadzonego za sygnaturą 45 Js 16/68 objęto 293 zdarzenia, wśród których znalazły się także zdarzenia będące przedmiotem śledztwa. W niniejszej sprawie podjęto czynności zmierzające do ustalenia danych osób najbliższych pokrzywdzonych, w tym osób aresztowanych w

następstwie zdarzenia i przetransportowanych następnie do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a także ustalenia co do tego, czy sporządzono akty zgonu pokrzywdzonych, czy mężczyzna o nazwisku H. znajdował się na liście osób współpracujących z III Rzeszą Niemiecką oraz czy w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej znajdują się informacje dotyczące wymienionego i jego żony. Nadto, podjęto czynności w kierunku ustalenia, czy w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej znajdują się materiały dotyczące funkcjonariuszy państwa nazistowskiego, którzy uczestniczyli w akcji we wsi Koło w październiku 1943 roku. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2020 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawców: Hermana A., Alberta W. i Stanisława R. oraz wobec niewykrycia pozostałych sprawców.

5. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez żandarmów niemieckich z posterunku w Radomsku w kwietniu 1944 r., Marianny S. oraz w dniu 23 czerwca 1944 r., Jana P., Jana G., Władysława W., Jana S. i Józefa M. w miejscowości Wymysłówki, gm. Radomsko, woj. łódzkie (S 63.2018.Zn).

W oparciu o zebrany w śledztwie materiał dowodowy ustalono, że w miesiącu kwietniu 1944 roku do wsi Wymysłówki b. pow. Radomsko przybyło kilkunastu żandarmów z Posterunku w Radomsku. Część z nich otoczyła zagrodę Marianny S., a część weszła do jej mieszkania. Żandarmi zarzucali Mariannie S. udzielanie pomocy członkom ruchu oporu. Wyprowadzili ją za stodołę i zastrzelili. W dniu 23 czerwca 1944 roku żandarmi z posterunku w Radomsku aresztowali pod zarzutem współdziałania z ruchem oporu Władysława W., Jana G., Jana P. oraz Józefa M. i Jana S. Aresztowanych doprowadzono na skraj lasu położonego między wsiami Wymysłówki i Brodowe i tam rozstrzelano. W 1945 roku zwłoki zamordowanych ekshumowano i pochowano w grobach indywidualnych na cmentarzach w Radomsku i Radziechowicach. W ramach śledztwa prowadzono czynności związane z ustaleniem i przesłuchaniem bliskich krewnych ofiar, jak też analizowano archiwalne dokumenty zawierające informacje na temat zbrodni będących przedmiotem śledztwa.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2019 roku śledztwo umorzono wobec śmierci ustalonych sprawców, powagi rzeczy osądzonej oraz niewykrycia pozostałych sprawców.

6. Śledztwo w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości, popełnionej w miesiącu kwietniu i maju 1940 roku na terenie rejencji kaliskiej okupowanej Polski przy naruszeniu reguł prawa międzynarodowego, przez przedstawicieli władzy państwa niemieckiego, w szczególności przez funkcjonariuszy policji, z motywów narodowościowych i politycznych, a polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności oraz prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu ludności cywilnej obszaru okupowanego rejencji kaliskiej w liczbie kilku tysięcy osób lecz nie mniejszej niż 771 osób, w ramach zorganizowanej akcji w celu wyniszczenia polskich elit, w szczególności działaczy politycznych, działaczy organizacji społecznych, nauczycieli, sędziów, księży katolickich, a następnie przetransportowaniu ich do obozów koncentracyjnych w Dachau, Mauthausen-Gusen i innych (S 60.2018.Zn).

Postępowanie zainicjowało przekazanie materiałów opracowanych przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, zawierających wykazy osób, które w latach 1940-1941 zostały zatrzymane na terenie rejencji kaliskiej, a następnie umieszczone w KL Dachau. W niniejszej sprawie uzyskano opracowanie specjalisty Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi dotyczącą realizacji w kwietniu i maju 1940 roku bezprawnych zatrzymań i osadzeń osób z rejencji kaliskiej w KL Dachau, realizowanej w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV- D2-480/40 z dnia 02 kwietnia 1940 roku w ramach tzw. „Intelligenzaktion”. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 2 kwietnia 2021 roku wobec śmierci sprawców: Adolfa Hitlera i Reinharda Heydricha oraz niewykrycia współsprawców.

7. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez żandarmów niemieckich z posterunku w Rzęśni w dniu 17 listopada 1942 roku w Józefinie, Józefa L. i Józefa W. oraz w dniu 21 stycznia 1943 roku w Rzęśni, Wacława P. (S 29.2018.Zn).

Ustalono, że dnia 17 listopada 1942 roku nad ranem do wsi Józefina przybyło około 40-tu niemieckich żandarmów oraz dwóch funkcjonariuszy gestapo. Otoczyli wieś, a następnie poszukując broni palnej

przeprowadzili przeszukania w budynkach Józefa L. i Józefa W. Obu mężczyzn wyprowadzono na podwórko i zastrzelono. W dniu 21 stycznia 1943 roku do wsi Marcelin przyjechali żandarmi niemieccy. Widząc ich Wacław P. podjął ucieczkę. Za nim udali się żandarmi, którzy zatrzymali Wacława P. i dotkliwie pobili, po czym doprowadzili do posterunku żandarmerii w Rząśni. Tam szczuto go psem i bito, a następnie zastrzelono. W śledztwie zgromadzono materiał dowodowy, w tym archiwalne dokumenty w języku niemieckim, w których wskazano nazwiska sprawców i przyczynę zabójstwa Józefa L. Józefa W. i Wacława P. W oparciu o zeznania świadków, w tym bliskich krewnych ofiar, ustalono okoliczności zabójstw. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2018 roku śledztwo umorzono wobec śmierci sprawców.

8. Śledztwo w sprawie wzięcia udziału w kwietniu 1940 roku w miejscowości Romartów, gmina Witonia, powiat łęczycki przez żołnierzy niemieckich w masowym zamachu skierowanym przeciwko grupie ludności w celu wykonania polityki państwa III Rzeszy Niemieckiej z jednoczesnym naruszeniem prawa międzynarodowego poprzez zmuszanie mieszkańców wsi Romartów do zmiany ich zgodnego z prawem miejsca zamieszkania, stanowiącego zbrodnię przeciwko ludzkości (S 26.2018.Zn).

Śledztwo zainicjowało złożenie przez Bronisławę S. zawiadomienia o przestępstwie dotyczącym wysiedlenia w 1940 roku ze wsi Romartów w powiecie łęczyckim rodziny jej pierwszego męża Tadeusza R. na przymusowe roboty do Niemiec. Przesłuchana charakterze świadka Bronisława S. podniosła, iż z Romartowa wysiedlono w tym samym czasie kilkaset osób. W związku z zeznaniami Barbary S. uzyskano opracowanie historyka dotyczące wysiedlenia w czasie II wojny światowej mieszkańców wsi Romartów, gmina Witonia w powiecie łęczyckim przez żołnierzy niemieckich. W toku śledztwa podjęto czynności zmierzające do ustalenia osób pokrzywdzonych objętych wysiedleniem (oraz ich osób najbliższych) uzyskując dotychczas odpowiedź z bazy Pesel dotyczącą wszystkich, tj. 268 osób wymienionych w wykazie ludności sporządzonej przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Witoni wysiedlonej ze wsi Romartów gmina Witonia. Śledztwo zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z dnia 26 marca 2021 roku wobec śmierci sprawców: Adolfa Hitlera, Heinricha Himmlera, Adolfa Eichmanna, Reinharda Heydricha i Hermana Krumei oraz niewykrycia współsprawców.

9. Śledztwo w sprawie dokonania w nieustalonym dniu 1942 roku w miejscowości Pocieluńce, gmina Raduń, powiat Lida, woj. nowogródzkie, zabójstwa przez niemieckich żandarmów rodziny D. oraz dwóch rodzin narodowości żydowskiej o nieustalonych personaliach (S 8.2018.Zn).

Śledztwo zostało wszczęte w dniu 24 maja 2018 roku. W ramach prowadzonego postępowania ustalane są przyczyny, przebieg, jak też ilość i nazwiska ofiar zbrodni. Poszukiwani są bliscy krewni zabitych osób oraz świadkowie posiadający wiedzę na temat dokonanego przestępstwa, którzy są sukcesywnie przesłuchiwani w toku śledztwa. Lista osób urodzonych w miejscowości Pocieluńce była ustalana m. in. na podstawie akt paszportowych znajdujących się w zasobach Archiwum IPN. Informacje o świadkach zbrodni poszukiwano także w bazie PESEL, oczekuje się obecnie na przesłuchanie dwóch świadków w drodze pomocy prawnej. Postanowieniem z dnia 23 maja 2019 roku śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.

10. Śledztwo w sprawie udziału lotników Luftwaffe, w dokonaniu zabójstwa co najmniej kilku osób w tym: Wacława J., Wandy J., Józefa Sz. i jego syna Aleksandra Sz., Julii W., Ludwika K., kobiety narodowości żydowskiej i Leona R., poprzez bombardowanie miasta Piątek województwo łódzkie w dniu 6.09.1939 roku (S 34.2016.Zn).

Śledztwo zostało wszczęte w dniu 17.01.2017 r. Bombardowanie przez Luftwaffe miasta Piątek miało miejsce 6 września 1939 r. około godziny 16 i trwało około 15 minut. Z samolotów strzelano także do mieszkańców Piątku i osób tam przebywających. Postanowieniem z dnia 12.07.2018 r. postępowanie umorzono wobec niewykrycia sprawców.

11. Śledztwo w sprawie zabójstwa w dniu 12 września 1939 roku w miejscowości Parma pow. Łowicz 14-tu osób podjęte w dniu 18 września 2013 r. (S 54.2013.Zn)

Do wsi Parma w dniu 12 września 1939 r. weszło 7-miu żołnierzy Wehrmachtu, którzy podpalili zabudowania i

strzelali do napotkanych mężczyzn mieszkańców wsi i uchodźców okolicznych miejscowości. W toku śledztwa ustalono nazwiska większości ofiar zbrodni. Postanowieniem z dnia 31 lipca 2014 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.

12. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez funkcjonariuszy żandarmerii niemieckiej z placówki w Sulejowie w okresie od 26.01.1944 r. do 19.06.1944 r. w Sulejowie i we wsi Włodzimierzów gm. Sulejów pow. Piotrków Trybunalski, woj. łódzkie siedmiu Polaków: Leona B., Piotra S., Filipa Sz., Henryka K., Jadwigi Ł. i jej dwóch synów Bogdana i Wiesława Ł. (S 89.2012.Zn).

Postępowanie podjęto w dniu 20.12.2012 r. W toku śledztwa przesłuchano żyjących świadków zbrodni, ustalono krewnych ofiar i przesłuchano te osoby w charakterze świadków. Postanowieniem z dnia 20.09.2013 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia konkretnych sprawców funkcjonariuszy żandarmerii z posterunku w Sulejowie.

13. Śledztwo w sprawie wzięcia udziału w dokonaniu zabójstwa dwudziestu Polaków w dniu 20.12.1943r. w Skierniewicach przez funkcjonariuszy niemieckich (S 48.2012.Zn).

W dniach 9-13.12.1943 r. na terenie wsi Bełchów, Bobrowniki i Parma oraz w Łowiczu dokonano masowych aresztowań. W dniu 20.12.1943 r. 20-tu spośród ewakuowanych rozstrzelano na placu u zbiegu ulic Rawskiej i Mszczonowskiej pod parkanem byłego getta w Skierniewicach. Egzekucja była odwetem za zranienie dwóch niemieckich żołnierzy i dwóch żandarmów w listopadzie i grudniu 1943 r. W toku śledztwa ustalono imiona i nazwiska wszystkich 20-tu ofiar. Postanowieniem z dnia 07.03.2014 r. postępowanie umorzono wobec niewykrycia sprawców.

14. Śledztwo w sprawie zabójstwa w dniu 4 września 1939 r. we wsiach Witów i Szczawno gm. Burzenin trzydziestu dwóch Polaków przez żołnierzy Wehrmachtu (S 21.2012.Zn).

Śledztwo podjęte w dniu 28.03.2012 r. w związku z uzyskaniem decyzji niemieckich organów ścigania po przeprowadzonym postępowaniu. W oparciu o zgromadzony w śledztwie materiał dowodowy ustalono, że w dniu 4.09.1939 r. na terenie wsi Witów Burzenin, Szczawna i okolicznych wsi zostali zastrzeleni przez żołnierzy Wehrmachtu mieszkańcy tych wsi. Ustalono nazwiska 31 pokrzywdzonych, rozstrzelanych w większości w wyniku trzech egzekucji. W pierwszej z nich rozstrzelanych zostało 13 mężczyzn, w drugiej kolejnych 6 mężczyzn, w trzeciej 3 mężczyzn i 1 kobietę, oraz w czasie przemarszu niemieckich żołnierzy kolejnych 8 mężczyzn. Postanowieniem z dnia 17.12.2013 r. śledztwo umorzono wobec śmierci sprawcy i niewykrycia pozostałych sprawców.

15. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez żandarmów hitlerowskich z Radomska w dniu 8.11.1943 r., w miejscowości Józefów pow. Radomsko, Stanisława Pukacza, Tadeusza Cieciry, Stanisława Zamożnego, Józefa Koniecznego i Stanisława Nowickiego (S 19.2012.Zn).

Śledztwo podjęte w marcu 2012 r. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, iż na początku listopada 1943 r., we wsi Józefów nieznani sprawcy ścięli pięć słupów telefonicznych. W odwecie żandarmi z posterunku w Radomsku aresztowali pięciu mężczyzn: Stanisława Pukacza, Tadeusza Cieciry, Stanisława Zamożnego, Józefa Koniecznego i Stanisława Nowickiego, których następnie osadzono w areszcie miejskim w Radomsku. W dniu 8.11.1943 r., w godzinach rannych aresztowanych mężczyzn przewieziono samochodem do Józefowa. Każdego z nich ustawiono przy ściętym słupie i rozstrzelano. Po pewnym czasie zwłoki zamordowanych zostały przeniesione przez krewnych na cmentarz. W oparciu o zapisy w niemieckiej książce aresztu Radomsku „Haftbuch” ustalono daty zatrzymania osób rozstrzelanych w dniu 8.11.1943 r., we wsi Józefów i potwierdzono datę egzekucji tych osób. Ustalono miejsce pobytu i przesłuchano syna zabitego we wsi Józefów Stanisława Nowickiego. Postanowieniem z dnia 31.12.2012 r., śledztwo w tej sprawie umorzono wobec niewykrycia sprawców.

16. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez funkcjonariuszy niemieckich w dniu 10.03.1943 r. w Lidzie pow. Lida woj. nowogródzkie 14-tu osób, w tym 9-ciu księży (S 62.2011.Zn).

W dniach 29 czerwca i kilku następnych 1942 r. w ramach zorganizowanej akcji eksterminacji inteligencji na terenie woj. nowogródzkiego w Lidzie i okolicznych miejscowościach aresztowano około 100 osób. Zatrzymań dokonywali funkcjonariusze żandarmerii i SS na polecenie gestapo z placówki w Baranowiczach.

Aresztowanych osadzono w więzieniu w Lidzie przy ulicy Syrokomli. Wśród aresztowanych znajdowało się 15-tu księży. W okresie od sierpnia 1942 r. do lutego 1943 r. z więzienia zwolniono 5-ciu księży. W dniu 8.03.1943 r. w więzieniu w Lidzie zmarł na tyfus ksiądz Józef Bujar – Salezjanin z Kurhanu. W dniu 10.03.1943 r. około 17-tej pozostałych 9-ciu księży i 5-ciu innych mężczyzn więźniów więzienia w Lidzie samochodem ciężarowym funkcjonariusze żandarmerii i SS pod dowództwem nieustalonego oficera gestapo z placówki w Baranowiczach wywieźli do pobliskiego lasu za koszarami byłego 77 pułku piechoty obok drogi z ulicy Koszarowej do wsi Dajnowo i rozstrzelano strzałem w tył głowy. Ciała ofiar pochowano w miejscu egzekucji. W dniu 10.03.1943 r. w Lidzie zostali rozstrzelani: Aleksander Augustynowicz - proboszcz parafii w Niecieczy, Alfons Borowski - proboszcz parafii Lack, Franciszek Cybulski - proboszcz parafii Traby, Stefan Dobrowolski - proboszcz parafii Bielica, Wincenty Łaba - proboszcz parafii Lida – Słobódka, Lucjan Mroczkowski - wikariusz parafii Lida – Słobódka, Jerzy Ożarowski - proboszcz parafii Lipniszki, Wincenty Strześniewski - proboszcz parafii Juraciszki, Stefan Śniegocki - wikariusz parafii farnej w Lidzie, Lesław Stefan Tołłoczko, Bałabański – imię i pozostałe dane osobowe nieznane, Pazderski – imię i pozostałe dane osobowe nieznane, mężczyzna o nazwisku Grajzer lub Rajzer, mężczyzna o nazwisku Dukiński lub Pukriński. W kwietniu 1943 r. przedstawiciele miejscowej ludności potajemnie ekshumowali wszystkich księży i pochowali ich w dwóch ukrytych mogiłach. Dopiero w 1960 roku zwłoki ponownie ekshumowano i pochowano na cmentarzu Słobódka w Lidzie. W sierpniu 1944 roku powołano komisję przy Komitecie Miejskim Partii w Lidzie która zbadała groby i przeprowadziła ekshumację wszystkich ofiar zbrodni nazistowskich w Lidzie. Odkryto wtedy grób w którym ujawniono pozostałe ofiary egzekucji z 10.03.1943 roku tj. Lesława Tołłoczko, Bałabańskiego, Pazderskiego i dwóch mężczyzn o nazwiskach Grajzer lub Rajzer i Dukiński bądź Pukriński. Brak naocznych świadków zbrodni, odległość czasowa od daty jej popełnienia, brak możliwości skorzystania z ewentualnych dokumentów znajdujących się w archiwach białoruskich uniemożliwiają ustalenie tożsamości sprawców zbrodni. Ustalono natomiast, iż w marcu 1943 roku Lida podlegała posterunkowi policji bezpieczeństwa w Baranowiczach. W Lidzie posterunek taki utworzono dopiero w drugiej połowie 1943 r. W marcu 1943 roku szefem posterunku policji bezpieczeństwa w Baranowiczach był Waldemar Amelung, który kierował tą jednostką od 9 czerwca 1942 do października 1943 roku. Brak jednak dowodów pozwalających na ustalenie iż ponosił on odpowiedzialność za tę egzekucję. Waldemar Amelung zmarł 19.12.1954 r. w Paderborn. Postanowieniem z dnia 28.11.2011 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawcy.

17. Śledztwo w sprawie zabójstwa dziewięciu obywateli polskich narodowości romskiej dokonanego przez funkcjonariuszy niemieckich w grudniu 1943 r. na terenie lasu w okolicach miejscowości Mała Wieś gm. Żytno (S 12.2011.Zn).

Śledztwo podjęte w lutym 2011 r. w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, iż w grudniu 1943 r. w lesie położonym około 2 km od miejscowości Mała Wieś Niemcy dokonali rozstrzelania pięciu kobiet i czworga dzieci narodowości romskiej. Zwłoki pochowano w miejscu ich odnalezienia. Ekshumacja nie była przeprowadzona. W celu ujawnienia miejsca pochówku ofiar zbrodni, w dniu 10.09.2012 r. przeprowadzono prace poszukiwawczo-sondażowe w Lasach Państwowych Nadleśnictwa Gildy w rejonie miejscowości Mała Wieś gm. Żytno. Z powyższych prac uzyskano sprawozdanie z którego wynika, iż w toku kilkugodzinnych poszukiwań prowadzonych przy wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu i detektora metalu, zważywszy na zbyt obszerny teren do przeszukania, dogłębne zmiany układu przestrzennego terenu oraz nieprecyzyjne wskazania, brak współczesnych informatorów, a także przedawnienie dokumentacji fotograficznej - odnalezienie miejsc spoczynku ofiar zbrodni nie było możliwe. Do sprawozdania załączono dokumentację kartograficzną oraz kserograficzną. Postanowieniem z dnia 2.11.2012 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców.

18. Śledztwo w sprawie zabójstwa w dniach 6-8.09.1939 r. w Brzezinach i okolicznych miejscowościach w czasie tzw. "marszu na Brzeziny" - kilkudziesięciu osób przez żołnierzy niemieckiego Wehrmachtu i Luftwaffe (S 61.2009.Zn).

Podstawą wszczęcia śledztwa były ustalenia procesowe i zeznania świadków zdarzenia. W toku ustalono dane 44 ofiar tzw. „marszu na Brzeziny” (zabici to mieszkańcy Warszawy, którzy uciekając z miasta maszerowali szosą w kierunku Brzeziny) oraz przesłuchano w charakterze świadków Mariana K. (naocznego świadka zdarzenia) oraz ujawnionych bliskich ofiar. W toku śledztwa ustalono, że bombardowania miasta Brzeziny i jego okolic oraz ostrzeliwania ludności z broni pokładowej dokonali piloci z jednostek wchodzących w skład 4 Niemieckiej Flotcie Powietrznej-Luftflote 4 tj. 4 Gruppe/Stukageschwader 76 (I./StG 76)-lotnisko bazowe Nieder Ellguth (Ligota Dolna), Stab/StG 77 – lotnisko bazowe Neudorf (Nowa Wieś k/Opola), I Gruppe /Stukageschwader 77 (I./StG 77) –lotnisko bazowe Ottmuth (Otmet), Stab i Stabsstaffel/KG 76 –miejsce postoju Breslau Schongarten (Wrocław), I Gruppe / Kampfgeschwader 76(I./76), I Gruppe/Zestoregeschwader 76(I./ZG 76), I Gruppe/kampgeschwader 1 (I./KG 1). Jednostką Wehrmachtu biorącą udział w działaniach wojennych w dniach 6-8.09.1939 r. w okolicach Brzeziny była - 18 dolnośląska Dywizja Piechoty (18 Infanterie-Division) dowodzona przez gen. mjr Fidricha von Stachwitz Und Gross Zauche (zmarł w obozie w ZSRR w 10-12-1953 r.). Postanowieniem z dnia 1.10.2010 r. śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców.

19. Śledztwo w sprawie pójścia na rękę władzy państwa niemieckiego przez nieustalonych sprawców poprzez wzięcie udziału w dokonaniu zabójstwa 24 mężczyzn w Łodzi w bliżej nieustalonym okresie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej (S 58.2009.Zn).

Śledztwo wszczęte w dniu 08.09.2009 r. po fakcie ujawnienia w wyniku prac archeologiczno-poszukiwawczych na terenie byłego poligonu Brus w Łodzi masowej mogiły zawierającej 24 ludzkie szkielety. W toku śledztwa na podstawie badań archeologicznych i antropologicznych ujawnionych szczątków ludzkich stwierdzono, że w odkrytej jamie grobowej znajdowały się szkielety 24 mężczyzn w wieku od dwudziestu do ponad sześćdziesięciu lat. Na 12 czaszkach stwierdzono ślady obrażeń postrzałowych z broni palnej w postaci otworów wlotowych bądź wylotowych pocisków. Lokalizacja otworów wlotowych dowodzi, że większość ofiar zginęła w wyniku postrzałów z broni palnej w tył głowy, przy czym rozpoznano dwa przypadki postrzałów skierowanych w przód głowy. W ramach prowadzonego postępowania ustalono, że odnalezione szkielety ludzkie są dowodem zabójstwa przez rozstrzelanie 24 niezidentyfikowanych dotychczas mężczyzn przez funkcjonariuszy niemieckich jesienią 1939 roku. Śledztwo zostało zakończone w dniu 6.09.2011 r. postanowieniem o umorzeniu wobec niewykrycia sprawców zbrodni.

20. Śledztwo w sprawie zabójstwa jeńców wojennych – żołnierzy Wojska Polskiego oraz ludności cywilnej, dokonanych w latach 1939-1945 w Żyrardowie i okolicach przez niemieckie formacje wojskowe i policyjne (S 45.2008.Zn).

W ramach śledztwa jest badane blisko sto przypadków masowych egzekucji, jak też pojedynczych przypadków zabójstw poprzez rozstrzelanie zarówno żołnierzy Wojska Polskiego, jak też przede wszystkim ludności cywilnej. W postępowaniu są wyodrębniane poszczególne wątki dotyczące zbrodni dokonanej w konkretnym miejscu, a materiały w tym zakresie są wyłączane i umarzane w ramach odrębnych śledztw. Postanowieniem z dnia 23.03.2018 r. ostatnie 16 wątków śledztwa zostało umorzone wobec śmierci jednego ze sprawców – funkcjonariusza żandarmerii niemieckiej z posterunku w Żyrardowie Theodora B. oraz niewykrycia innych sprawców. Postanowienie jest prawomocne.

21. Śledztwo w sprawie zabójstwa 40 mężczyzn jesienią 1939 r. w Łodzi przez nieustalonych funkcjonariuszy niemieckich. (S 25.2008.Zn).

Śledztwo wszczęte w dniu 25.05.2008 r. w sprawie zabójstwa 40 mężczyzn jesienią 1939 r. w Łodzi przez nieustalonych funkcjonariuszy niemieckich. Postępowanie wszczęto w oparciu o informacje przekazane przez Uniwersytet Łódzki Instytut Archeologii, z których wynikało, iż podczas badań archeologiczno – ekshumacyjnych przeprowadzonych w dniach 13-21.05.2008 r. na wojskowym poligonie Łódź – Brus ujawniono szczątki ofiar mordów dokonanych przez Niemców. Badania antropologiczne szczątków ludzkich

wykazały, iż w odkrytej jamie grobowej znajdowały się szkielety 40 mężczyzn w wieku pomiędzy 20 a 55 rokiem życia. Na większości czaszkach stwierdzono obrażenia postrzałowe z broni palnej. Pozostałe nosiły ślady uszkodzeń, które można wiązać z postrzałami bądź ich stan uniemożliwiał dokonanie odpowiednich obserwacji. Lokalizacja otworów wlotowych wskazywała na systematyczny sposób rozstrzeliwania ofiar. Ponadprzeciętna wysokość ciała zamordowanych oraz dość powszechne ślady leczniczych zabiegów stomatologicznych przemawiały za reprezentowaniem przez ofiary wyższych warstw społecznych. Podczas prac ekshumacyjnych przeprowadzanych w zbiorowej mogile, ujawniono szereg przedmiotów, w tym obrączki z wygrawerowanymi inicjałami, imionami oraz datami oraz portfele z monogramami. W toku prowadzonego śledztwa przeprowadzono żmudne poszukiwania dokumentów odnoszących się do przedmiotu postępowania w Archiwum Państwowym w Łodzi, Urzędzie Stanu Cywilnego w Łodzi oraz zasobach archiwalnych IPN. Przesłuchano szereg świadków. Nadto zlecono i przeprowadzono ekspertyzy kryminalistyczne w zakresie mechanoskopii, broni i balistyki oraz badań dokumentów. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalono dane pięciu spośród czterdziestu ofiar zbrodni. Wśród ustalonych pokrzywdzonych są: Henryk Szulc - członek Rady Miejskiej w Łodzi, Stanisław Sapociński- dziennikarz oraz Władysław Krzeziński -pracownik Magistratu w Łodzi Alfred Beller - dr prawa ,adwokat oraz Tomasz Tadeusz Wilkoński - b. poseł na sejm. W toku śledztwa nie zdołano ustalić żyjących członków rodziny A..Bellera , H.Szulca i S.Sapocińskiego. Natomiast syn i córka W.Krzezińskiego uzyskali informacje dotyczące ojca, o którym od dnia zatrzymanie w 1939 r. nie było żadnej wiadomości i odebrali pamiątkę rodzinną w postaci obrączki odnalezionej w mogile zbiorowej na poligonie Łódź- Brus. Pamiątkę po ojcu w postaci obrączki odebrała również Jolanta K. Wilkońska - córka Tomasza T. Wilkońskiego. W odniesieniu do pozostałych ofiar wytypowano nazwiska 37 osób, które mogły zostać stracone przez okupanta w dniu 12.11.1939 r., którą to datę przyjęto jako najbardziej prawdopodobna dla dokonania przedmiotowej zbrodni. Postanowieniem z dnia 29.09. 2010 r. umorzono śledztwa z powodu niewykrycia sprawców zbrodni oraz wobec braku dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie zaistnienia przestępstwa.

22. Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy państwa niemieckiego w okresie od 1940 r. do 1945 na terenie obozu przesiedleńczego w Konstantynowie k. Łodzi (S 19.2004.Zn).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalono, iż obóz przejściowy w Konstantynowie Łódzkim /pow. łódzki/ mieścił się w zabudowaniach fabryki włókienniczej K. Steinerta i Braci Schweikert przy ul. Łódzkiej 27 /Litzmanstadtstrasse/. W dokumentach niemieckich występuje on jako Lager in Konstantinow. „Lager in Konstantinow“ przeznaczony był dla przesiedleńców narodowości polskiej z terenów tzw. Kraju Warty. Był to obóz przejściowy, przebywali w nim głównie rolnicy wraz z rodzinami z województw poznańskiego i bydgoskiego. Pozostawali oni przeciętnie kilka tygodni, była jednak grupa więźniów - ludzie starsi, dzieci, chorzy - przebywający w obozie znacznie dłużej /nawet ponad rok/. Obóz w Konstantynowie został założony 5 stycznia 1940 roku. W 1943 roku /prawdopodobnie pod koniec tego roku/ zlikwidowano obóz przejściowy i utworzono obóz dla dzieci i młodzieży Gat-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei z przeznaczeniem dla dzieci białoruskich, rosyjskich i ukraińskich wywiezionych przez Niemców z opuszczanych terytoriów ZSRR i uznanych za nadające się do niemieczania. Obóz w Konstantynowie podlegał Umwandererzentralstelle Posen, Dienststelle Litzmannstadt. Transporty więźniów przychodziły głównie z obozów przejściowych w Łodzi przy ulicy Łąkowej 4 i Kopernika 53. Tam więźniom zabierano cały dobytek, pozostawiając jedynie odzież jaką na sobie mieli i tak „przygotowanych” przywożono do Konstantynowa samochodami lub tramwajami. Po kilkudniowym pobycie w obozie /choć trzymano więźniów niekiedy ponad rok/ część więźniów zdolnych do pracy wysyłano „na roboty”, a zdarzały się wypadki, że wywożono niektórych więźniów - szczególnie ludzi starych, chorych i dzieci oraz księży - do obozów zagłady. Księża polscy przebywali w obozie od października do grudnia 1941 roku /ok. 400 osób/. Byli to księża z diecezji: łódzkiej, włocławskiej i częstochowskiej. Załoga niemiecka w szczególnie brutalny sposób traktowała tę grupę więźniów, byli bici, kopani i szykanowani. Czterem księżom udało się zbiec z obozu w grudniu 1941 roku. Dziesięciu księżom starych i chorych zwolniono z obozu, część z nich przyjęła volkslistę”. Reszta została wywieziona do Dachau. Na zabudowania obozu składały się trzy większe budynki tj. budynek I trzykondygnacyjny, budynek II parterowy, budynek III

parterowy, poza tym na terenie obozu znajdowały się ubikacje i szopa przekształcona na trupiarnię. Na każdej kondygnacji budynku znajdowały się dwie sale o powierzchni 750 m² każda /15 x 50 m/. Sale te nie posiadały żadnego wyposażenia, więźniowie spali na podłodze, niekiedy na słomie. Podłogi były częściowo z betonu, częściowo z drewna. Chódź przeciętny stan wynosił ok. 800 osób, to niekiedy w obozie przebywało ok. 5 tysięcy osób. Obóz nie posiadał ujęcia wody pitnej /dowożono ją beczkowozami/. Dla tak dużej ilości ludzi była tylko jedna umywalnia z jednym blaszanym korytem. Na terenie obozu była kuchnia, lecz nie była ona wystarczająca dla wyżywienia tak wielkiej ilości więźniów, powodowało to, że posiłki często wydawane były jeszcze w nocy. Wyżywienie było bardzo złe i w ilościach niewystarczających. Mieszkańcy Konstantynowa wiedząc o strasznych warunkach panujących w obozie pomagali więźniom przetrzymując do obozu żywność, środki do prania, korespondencję. Warunki sanitarne w obozie były fatalne. Więźniowie spali na podłodze w przepełnionych salach w wielkim ścisku. Sprzyjało to rozprzestrzenianiu się, w ogromnych ilościach insektów. Sytuację pogarszał fakt, że zarówno umywalnia, jak i ubikacja były małe dla tak wielkiej ilości osób. Na skutek złych warunków sanitarnych i ogólnych warunków bytowych wybuchały w obozie częste epidemie dezynтерии, zapalenia opon mózgowych, biegunki i tyfusu. Zmarłych i zamordowanych w obozie chowano na cmentarzu katolickim w Konstantynowie przy ulicy Łaskiej, na specjalnie wydzielonym miejscu. Obóz został wyzwolony przez oddziały Armii Radzieckiej. 19.01.1945 roku załoga obozu uciekła wcześniej pozostawiając swemu losowi dzieci radzieckie. Obóz przejściowy w Konstantynowie wchodził w skład obozów przejściowych zorganizowanych przez hitlerowców w Łodzi. Miał on opinię jednego z najcięższych, świadczy o tym chociażby fakt, że najczęściej chorych przywożono do obozu - szpitala w Łodzi, ul. Hutora 28 /Tauenzienstrasse 28/ właśnie z obozu w Konstantynowie. Ze względu na swój charakter obóz w Konstantynowie nie był miejscem masowych mordów, jednak warunki w jakich trzymano więźniów powodowały śmierć wielu ludzi, szczególnie dzieci. W oparciu o wykorzystany materiał źródłowy ustalono, że spośród więźniów obozu w Konstantynowie zmarło w okresie od 1940 r. ponad 600 osób, w tym część na terenie obozu w Konstantynowie, a część - szpitalu w Łodzi przy ulicy Hutora 28. W toku śledztwa opracowano listę zmarłych w obozie, którą przekazano władzom Konstantynowa. W maju 2010 r. odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci ofiar z nazwiskami wszystkich zmarłych w obozie. Postanowieniem z dnia 24.05.2011 r. śledztwo umorzono wobec niewykrycia sprawców oraz braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia niektórych przestępstw.

23. Śledztwo w sprawie zabójstwa przez lotników niemieckich w dniu 1 września 1939 roku, podczas bombardowania miasta, 32 pacjentów Szpitala w Wieluniu oraz kilkuset Polaków i Żydów, którzy zginęli w innych miejscach podczas bombardowania miasta, to jest o zbrodnię nazistowską stanowiącą zbrodnię wojenną (S 10.2004.Zn).

W toku postępowania wyjaśniano szereg okoliczności związanych z atakiem lotniczym na Wieluń, takich jak przyczyny dokonania nalotów, czasu kiedy je przeprowadzono, liczby nalotów, jednostek Luftwaffe, które uczestniczyły w bombardowaniu Wielunia oraz ilości ofiar bombardowania. W oparciu o zgromadzony w śledztwie materiał dowodowy w tym między innymi meldunek kpt. Waltera Sigela, który uczestniczył w pierwszym nalocie na Wieluń, (przy ustaleniu iż nie było wówczas różnicy między czasem polskim i niemieckim) przyjęto, że atak na miasto Wieluń rozpoczął się o godz. 5.40. Przeprowadziły go formacje: - około godz. 5.40 - 31 samolotów Ju 87B z I/StG 76 (I Dywizjon 76 Pułku samolotów bombowców nurkujących) (Sztab: 2 samoloty; 1., 2., 3. Eskadry po 9 maszyn); -około godz. 6.08 - 33 samoloty Ju 87B z I/StG 77 (I Dywizjon 77 Pułku samolotów bombowców nurkujących) (Sztab: 3 samoloty; 1., 2., 3. Eskadry po 10 maszyn) -z całej tej grupy bombardowały Wieluń tylko 22 samoloty, -około godz. 14.00 - 30 samolotów Ju 87B z I/StG 2 (I Dywizjon 2 Pułku samolotów bombowców nurkujących) (najprawdopodobniej 1., 2., 3. Eskadry po 10 maszyn). W oparciu poczynione w śledztwie ustalenia zdołano potwierdzić, że w atakach na Wieluń uczestniczyli: Kurt Hartmann, Walter Sigel i Oskar Dinort. Nadto uznano, że odpowiedzialnymi za ataki lotnicze na Wieluń byli dowódcy Luftwaffe, którym podlegały dywizjony uczestniczące w nalotach na Wieluń to jest : Dowódca 4 Floty powietrznej: gen. lotnictwa Aleksander Löhner, oraz gen. mjr Wolfram F. von Richthofen dowódca specjalnego zgrupowania lotniczego rejonu południowego podległy A. Löhrowi.

Ustalono, że Walter Sigel zginął 8.05.1944 r., niedaleko Trondheim, Kurt Hartmann zginął 10.05.1940 r. w Belgii, zaś Oskar Dinort zmarł w dniu 29.05.1965 r. w Köln-Riehl. Nadto w oparciu o ogólnie dostępne informacje zdołano potwierdzić zgon następujących osób, które pełniły wówczas służbę w jednostkach Luftwaffe, które dokonywały nalotów na Wieluń: Hubertusa Hitschholda w 1966 r., Dietricha Peltza oraz Helmuta Brucka w 2001 r. w Monachium, Güntera Schwartzkopffa dowódcy 77 pułku bombowców nurkujących w dniu 14.05.1940 r., w Mass (we Francji), Friedricha Karla von Dalwigk zu Lichtenfels, w dniu 9.07.1940 r., niedaleko Portland. Wolfram F. von Richthofen zmarł w dniu 12.07.1945 r., w Bad Ischl, (Austria), zaś Aleksander Löhr został skazany przez Sąd w Jugosławii na karę śmierci i stracony w dniu 6.04.1951 r., w Belgradzie. W śledztwie przeprowadzono czynności zmierzające do wyjaśnienia, czy w przeddzień wybuchu wojny, oraz w dniu 1.09.1939 r., w Wieluniu znajdowały się polskie wojska. Dokonane w tym zakresie ustalenia, oparte na zeznaniach świadków, publikacjach historycznych dotyczących działań polskich jednostek wojskowych we wrześniu 1939 r., operujących w Wieluniu i okolicach, w tym informacji uzyskanych z Wojskowego Biura Badań Historycznych pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie, iż w przeddzień wybuchu wojny, oraz w dniu 1.09.1939 r., w Wieluniu nie było żadnych oddziałów Wojska Polskiego. Jeśli chodzi o liczbę ofiar nalotów na Wieluń, w większości relacji świadków wymieniano liczbę od kilkuset do ponad 1200 osób, w tym liczbę 32 osób, które zginęły wskutek bombardowania szpitala w Wieluniu. Podawali ją zarówno świadkowie jak i wielu autorów publikacji dotyczących bombardowania Wielunia. Ustalono, że powtarzano ją za Zygmuntem Patrynem, ordynatorem szpitala w Wieluniu, którą ten z kolei uzyskał od pacjentów - Niemców, w tym od kierownika tzw. Technische Nothilfe, która brała udział w odgruzowywaniu ulic i grzebaniu zmarłych. W śledztwie nie było możliwym jednoznaczne ustalenie faktycznej liczby osób, które zginęły wskutek bombardowania. Nie została bowiem sporządzona (zarówno podczas wojny jak i po jej zakończeniu) żadna dokumentacja dotycząca liczby zabitych wskutek nalotów. W tej sytuacji liczbę osób, które poniosły śmierć w następstwie bombardowania Wielunia oparto w śledztwie na wszelkich dostępnych źródłach, to jest relacjach świadków, w tym bliskich krewnych ofiar, oraz zeznaniach i relacjach innych osób złożonych w śledztwie oraz znajdujących się w publikacjach związanych z bombardowaniem Wielunia, zgłoszeniach zgonów w kancelarii cmentarza w Wieluniu i w Urzędzie Stanu Cywilnego, zapisach w raptularzu archiwum parafialnego w Wieluniu i na tablicach nagrobnych cmentarza w Wieluniu a także pisma starosty niemieckiego powiatu wieluńskiego z dnia 23.02.1942 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy, w sprawie robót związanych z usuwaniem gruzów w powiecie wieluńskim, w którym wskazano między innymi, że w sześciu miejscowościach z powiatu wieluńskiego w tym w mieście Wieluń, zostały zablokowane gruzem i kamieniami całe ciągi uliczne i place publiczne, a pod gruzami pogrzebano około 650 ludzi. Nadto pewna liczba osób, która doznała obrażeń ciała w następstwie bombardowania Wielunia zmarła po 1.09.1939 r., w Wieluniu i w innych miejscowościach. Zebrane w śledztwie materiały wykazały, że wskutek bombardowania Wielunia zginęło co najmniej 18 osób spośród pacjentów i personelu Szpitala w Wieluniu, oraz co najmniej 109 Polaków i obywateli polskich narodowości żydowskiej. Liczba ta z pewnością mogła być znacznie większa. Nie można wykluczyć, że mogła wynosić kilkaset osób. Niemniej, co wynika z zebranego materiału dowodowego, nie była to liczba 650 osób (bowiem ta dotyczyła całego powiatu wieluńskiego), a tym bardziej liczba 1200 ofiar. Postępowanie zostało zakończone postanowieniem z dnia 9.06.2011 r., o umorzeniu śledztwa wobec śmierci sprawców: Aleksandra Löhra, Wolframa von Richthofena, Waltera Sigela, Oskara Dinorta i Kurta Hartmanna, oraz wobec niewykrycia pozostałych sprawców.

24. Śledztwo w sprawie masowych zabójstw obywateli polskich mieszkańców wsi i osad położonych w rejonie Puszczy Nalibockiej, województwo było nowogródzkie, dokonanych w lipcu i sierpniu 1943r. przez funkcjonariuszy gestapo, żandarmerii i policji niemieckiej oraz funkcjonariuszy policji innych narodowości, którzy wstąpili do służby w policji niemieckiej, w ramach antypartyzanckiej operacji wojskowej, przeprowadzonej przez Niemców pod kryptonimem „Hermann” (S 76.2001.Zn). Przedmiotem postępowania były zbrodnie popełnione przez członków różnych formacji niemieckich, biorących udział w antypartyzanckiej operacji wojskowej, podjętej przez niemieckie władze okupacyjne w celu zlikwidowania partyzanckich oddziałów leśnych, stacjonujących w Puszczy Nalibockiej oraz odcięcia tych

oddziałów od źródeł zaopatrzenia. Przeprowadzona przez Niemców operacja polegała na spacyfikowaniu ok. 60 wsi, osad, kolonii i folwarków, położonych na obrzeżach puszczy. Pacyfikacją objęto gminy: Derewno, Naliboki i Rubieżewicze, znajdujące się na terenie powiatu Stołpce oraz gminy Pierszaje i Iwieniec powiatu Wołożyn. W większości wiosek mieszkańcy w przeciągu kilkunastu minut musieli opuścić swe gospodarstwa. Wysiedlonych grupowano w jednym miejscu, zwykle na obrzeżach miejscowości, gdzie formowane były kolumny piesze bądź złożone z furmanek, które pod eskortą prowadzone były do najbliższych stacji kolejowych. Stąd mieszkańcy spacyfikowanych miejscowości pociągami towarowymi wywożeni byli w głąb Rzeszy na roboty przymusowe. Łącznie do pracy przymusowej do Niemiec wywieziono kilka tysięcy osób. Zabudowania palono, łącznie ze zbożem pozostałym na polach, natomiast żywy inwentarz dostarczany na wyznaczone miejsca zbiórki był zabierany przez Niemców. Swoje mienie utraciło tysiące osób. Tym działaniom w wielu przypadkach towarzyszyły zarówno masowe zbrodnie ludobójstwa (m.in. spalono żywcem w stodole w Łapicach około 150 osób, w cerkwi we wsi Dory, w ten sam sposób zamordowano również ponad 100 osób), jak również pojedyncze rozstrzeliwania tych mieszkańców pacyfikowanych wsi, których podejrzewano o wspieranie miejscowych oddziałów ruchu oporu i udzielanie im pomocy. W trakcie akcji wysiedleńczej rozstrzeliwano również z reguły osoby, które z racji kalectwa, wieku czy choroby nie mogły opuścić swych domostw lub które ze wskazanych powodów byłyby uciążliwe w transporcie. Niejednokrotnie osoby takie pozostawiano w płonących budynkach, skąd nie miały drogi ucieczki. W oparciu o wyniki śledztwa, czy też istniejące opracowania historyczne, z uwagi na masowość zbrodni, rozproszenie poszczególnych zabójstw na znacznym obszarze i trudności w dotarciu do świadków tych zdarzeń, precyzyjne ustalenie liczby zamordowanych osób cywilnych w czasie działań pacyfikacyjnych nie było możliwe. Ustalenia poczynione w toku śledztwa wskazują, że pacyfikacje poszczególnych miejscowości były przeprowadzane zarówno przez oddziały SS, gestapo, niemiecką policję, żołnierzy Wehrmachtu, jak również jednostki cudzoziemskie (w tym Litwinów, Łotyszy, Ukraińców i Białorusinów), tworzone na zapleczu frontu wschodniego, podlegające wprost wojskowym i policyjnym dowódcom terytorialnym, którym przydzielano do wykonania poszczególne akcje zbrojne. W toku prowadzonego postępowania ustalono w sposób dość precyzyjny zakres terytorialny operacji „Hermann”, jej strategiczne przyczyny, sposoby jej przeprowadzania, przyczyny i okoliczności masowych mordów, jak i pojedynczych zabójstw mieszkańców, modus operandi sprawców dokonujących tych zbrodni, jak również skutki tej operacji. Niemożliwe okazało się natomiast ustalenie indywidualnych sprawców odpowiedzialnych za poszczególne zbrodnie, stanowiące przedmiot niniejszego postępowania. Z tego powodu śledztwo zostało umorzone postanowieniem z dnia 16.02.2009 r. Postanowienie to jest prawomocne.

25. Śledztwo w sprawie masowych mordów dokonanych na obywatelach polskich narodowości żydowskiej w okresie od czerwca 1941 r. do lipca 1944 r. przez jednostki policji hitlerowskiej i współpracujące z Niemcami formacje policji białoruskiej, litewskiej i łotewskiej na obszarze byłego województwa nowogródzkiego. (S 52.2001.Zn).

Przedmiotem niniejszego postępowania są wszelkie przejawy eksterminacji Żydów, obejmujące zarówno poszczególne indywidualne zbrodnie zabójstwa popełnione na Żydach na terenie byłego województwa nowogródzkiego, jak i dokonywane przez Niemców masowe zbrodnie ludobójstwa. Po agresji Niemiec hitlerowskich na ZSRR w czerwcu 1941 r. wojska niemieckie zajęły miasta i wsie usytuowane na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Wkrótce po zajęciu obszaru obejmującego teren byłego województwa nowogródzkiego, Niemcy przystąpili do tworzenia gett dla ludności polskiej pochodzenia żydowskiego. Getta zaczęły funkcjonować w większych powiatowych miastach, takich jak Nowogródek, Lida, Szczuczyn, Słonim, Wołożyn, jak również mniejszych miastach i wsiach, tj. w Wiszniewie, Woranowie, Żyrowicach, Lipniskach, Stołpcach, Ejszyszkach, Żołudku, Mirze, Dworcu i szeregu innych miejscowości położonych na Nowogródczyźnie. Generalnie od marca 1942 r., choć w niektórych miejscowościach jeszcze wcześniej (np. w Ejszyszkach), Niemcy przystąpili do akcji masowej likwidacji mieszkańców gett. Akcja ta polegała na masowych egzekucjach ludności żydowskiej zarówno w gettach (rozstrzeliwanie, palenie gett), jak i poza ich obrębem. Najczęściej egzekucje odbywały się w ten sposób, że cała ludność żydowska skupiona w getcie w

danym mieście - mężczyźni, kobiety, dzieci i starcy - była wywożona samochodami bądź pod eskortą funkcjonariuszy niemieckich różnych formacji: policji hitlerowskiej, gestapo, żandarmerii niemieckiej, czy Wehrmachtu, bądź oddziałów pomocniczych składających się głównie z Białorusinów i Litwinów, choć również i Polaków - wyprowadzana pieszo poza miasto, głównie na tereny przylegające do danej miejscowości (lasy, pola, opustoszałe cmentarze) i tam rozstrzeliwana. Dla wyobrażenia skali zabójstw można podać jedynie orientacyjne liczby ofiar w poszczególnych miastach. I tak w oparciu o relacje świadków można przyjąć, że w Dereczynie zamordowano około 5500 osób, w Lidzie - około 5600 osób, w Nowogródku - kilkanaście tysięcy osób, w Wołożynie - około 3000 osób, w Wiszniewie - około 2000 osób, w Nieświeżu - około 1700 osób, w Iwiu - około 1500 osób, w Szczuczynie - około 3000 osób, w Ejszyszkach - około 2500 osób, w Żołudku - około 1500 osób. Postanowieniem z dnia 30.12.2010 r. śledztwo umorzono wobec śmierci szesnastu sprawców oraz niewykrycia pozostałych sprawców zbrodni.

26. Śledztwo w sprawie wzięcia udziału w latach 1942-1944 w dokonaniu zabójstw więźniów obozu w Kołdyczewie woj. nowogródzkie, gdzie zginęło 22 tys. osób, przez idących na rękę władzy państwa niemieckiego funkcjonariuszy policji niemieckiej i białoruskiej - członków załogi tego obozu, w latach 1942-1944 (S 1.2000.Zn).

Obóz w Kołdyczewie koło Baranowicz, gmina Horodyszczce, powiat Baranowicze, województwo nowogródzkie funkcjonował w latach 1942 - 1944. Podlegał on placówce SD w Baranowiczach, której szefami byli kolejno Waldemar Amelung, Franz Grünzfelder, Alfred Rendorfer i Hans Heger. Bezpośredni nadzór nad obozem sprawował niemiecki komendant Fritz Jörn, natomiast załogę obozu stanowili funkcjonariusze 13 - tego Batalionu Białoruskiego SS w liczbie 100-150 osób. Praktycznie od początku Kołdyczew stał się ośrodkiem zagłady. Transportowano tam więźniów, głównie z powiatów baranowickiego i stołpeckiego. Wśród nich byli Polacy, Białorusini, Żydzi, ale także partyzanci sowieccy. Niektórych osadzonych wykorzystywano do prac poza obozem, inni przez cały czas pobytu w obozie przebywali w zamkniętych pomieszczeniach. Więźniowie byli zmuszani do pracy przy wydobywaniu torfu na urobisku wokół pobliskiego jeziora, część pracowała w pracowni szewskiej, krawieckiej, stolarskiej. Podczas przesłuchań więźniów torturowano, co często kończyło się śmiercią ofiar. Funkcjonariusze załogi rozstrzeliwali w obrębie obozu pojedyncze osoby między innymi za próbę ucieczki. Co pewien czas samochodami ciężarowymi wywożono do pobliskiego lasu grupy więźniów, gdzie ich rozstrzeliwano, zagazowywano bądź zabijano pałkami. W dniu 30 czerwca 1944 r. obóz zlikwidowano. Przebywających tam więźniów wywieziono do lasu i rozstrzelano, zabudowania obozu spalono bądź zburzono, a cały teren zrównano z ziemią. Część osób rozstrzelano na terenie obozu. W trakcie powojennej ekshumacji ujawniono tam mogiłę, a w niej ciała 574 osób. Część osób rozstrzelano na terenie obozu. Łącznie w obozie zabito co najmniej 22 tysiące więźniów. W trakcie likwidacji obozu zniszczono dokumentację, w tym również wykazy więźniów. W toku śledztwa przesłuchiowano świadków - osoby bliskie ofiar. Czynności procesowe koncentrowały się również na dokonywaniu oględzin obszernych wielotomowych akt spraw karnych przeciwko strażnikom obozu oraz funkcjonariuszom SD z Baranowicz, skazanym za popełnione zbrodnie w powojennych procesach. Na podstawie oględzin tych akt ustalane były nazwiska ofiar jak i nazwiska strażników z Kołdyczewa wymieniane w toku składania wyjaśnień przez oskarżonych. Śledztwo umorzono w zakresie dotyczącym udziału w zabójstwach Sergiusza Bobko vel Stefana Bukowskiego, Aleksandra Leusza vel Józefa Suchockiego, Aleksandra Weronika, Michała Globy vel Eugeniusza Włodarczyka, Wiktora Dyro, Michała Soroko vel Michała Łastowskiego, Jana Poleszuka vel Stanisława Landwarowskiego, Jana Benedyktowicza vel Kazimierza Załęskiego, Apolinarego Usowicza vel Jana Załęskiego, Henryka Szczygła, Jana Żurawskiego vel Jana Żukowskiego -- wobec stwierdzenia, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone, - w części dotyczącej udziału w zabójstwach Waldemara Amelunga, Franza Grünzfeldera, Alfreda Renndorfera, Hansa Hegera Wilhelma Dadischeck, Fritza Jörna, Mikołaja Kalko, Michała Kuchty, Leonida Sienkiewicza - wobec śmierci sprawców, a w pozostałym zakresie - wobec nie wykrycia sprawców.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)